Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Wtorek, 2 kwietnia 1935 r. Nr. 91

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Minister lord Eden w Warszawie

O pacyfikację Europy Wschodniej



MINISTER ANTHONY EDEN.

WARSZAWA, 1.4. (Tel. wł.). Dziś wieczorem pociągiem pośpiesznym z Moskwy przybył minister A. Eden, lord Prywatnej Pieczęci i członek gabinetu angielskiego, celem odbycia **dwudniowej konferencji z przedstawicielami rządu polskiego w sprawie pacyfikacji Europy Wschodniej** w ramach instrukcyj udzielonych mu przez rząd angielski po konferencji z dnia 3 lutego b.r. P. Edenowi towarzyszą wyżsi urzędnicy angielskiego min. spraw zagranicznych: p. Strang, lord Cranbourne, p. Collier i p. Hankey oaz grupa, złożona z 6 najwybitniejszych publicystów angielskich, reprezentujących „Times“, „Daily Mail“, „Daily Telegraph“, „Daily News - Cronicle“, „Daily Herald“ i agencję telegraficzną Reutera. Powraca również z Moskwy redaktor polityczny „Paris Soir“ p. J. Saurwein.

Dwóch wybitnych przedstawicieli amerykańskiej prasy w osobach reprezentanta „Chicago Tribune“ w Londynie p. Johna Steele'a i Donalda Day'a z Rygi **już bawi w Warszawie od wczoraj.** Panuje przekonanie, że wizyta ministra Edena w Warszawie będzie posiadała **doniosłe znaczenie dla wyjaśnienia ogólno-europejskie sytuacji w związku z ogłoszeniem przez Niemcy prawa o ogólnej konskrypcji militarnej w dniu 16-ym marca b.r.**

Goście angielscy zatrzymali się w **hotelu Europejskim.** Przewidziana jest wizyta ministra Edena **w Belwederze, na Zamku, u p. ministra spraw zagranicznych J. Becka oraz u ambasadora brytyjskiego w Warszawie sira Howarda W. Kennarda.**

Wyjazd z Warszawy do Pragi nastąpi **w środę wieczorem.**

DEPESZA EDENA DO LITWINOWA

LONDYN 1IV (PAT). Agencja Reutera donosi, że ze stacji Niegorjełoje przed przekroczeniem granicy polskiej i ZSRR., minister Eden **wysłał depeszę do komisarza Litwinowa.** W depeszy tej minister Eden dziękuje za gościnę i dodaje, że bardzo sobie ceni tę okazję do wznowienia osobistego kontaktu i narad, ponieważ, jak jest o tem przekonany, wpłynie to pożytecznie na **rozwój stosunków przyjaznych między dwoma narodami** dla dobra pokoju.

NASTROJE WE FRANCJI.

PARYŻ, 1.4. (Tel.wł.). Wobec rozpoczęcia rozmów polsko-angielskich w Warszawie francuskie koła polityczne przywiązują niepomierną wagę do rezultatów, jakie lord Eden wywiezie ze stolicy polskiej.

W zależności od nich stanie się konkretny projekt ewentualnego zatrzymania się Lavala w Warszawie w **drodze powrotnej z Moskwy.** W pewnych środowiskach dyplomatycznych Paryża pobyt Lavala w Warszawie **uważany jest za wskazany.** Więc też rozlegają się głosy zdziwienia, **że odpowiednie zaproszenie dotąd nie nadeszło na Quai d'Orsay,** z czego znów można wnosić, że zostałoby ono **przyjęte z zadowoleniem.**

ZAPRZECZENIE FAŁSZYWYCH WIADOMOŚCI.

WARSZAWA, 1.4. (PAT). Niektóre dzienniki zagraniczne podały wiadomość, jakoby polski minister spraw zagranicznych, p. Beck miał oświadczyć ambasadorowi francuskiemu w Warszawie, by minister Laval w związku ze swą podróżą do Moskwy **nie oczekiwał na zaproszenie rządu polskiego.** Należy stwierdzić, że wiadomość powyższa jest **całkiem bezpodstawna.** Tego rodzaju oświadczenie jest **niedopomyślenia w świetle stosunków polsko-francuskich.**

ROZWIANE ZŁUDZENIA NIEMIEC.

PARYŻ, 1.4. (Tel.wł.). Ustala się opinja, że pakt wschodni będzie zawarty bez względu na stanowisko Niemiec. Pakt dojdzie do skutku **bez Niemiec i wbrew Niemcom.** Dlatego też „Lokal Anzeiger“ puścił znamienny balon próbny. „Lokal Anzeiger“ ogłosił, że w najbliższem otoczeniu Lavala mówi się uporczywie o tem, **że Laval zatrzyma się w Berlinie w drodze do Moskwy,** tak, aby konferować z Hitlerem przed decydującym swym krokiem w stolicy Rosji. Naturalnie — dodaje „Lokal Anzeiger“ — pan Laval może być pewny, że wizytę jego rząd Rzeszy **powita z radością i że Hitler będzie osobiście rad odwiedzinom wybitnego ministra francuskiego.**

W odpowiedzi na ten balon próbny agencja Havasa wydała komunikat, oświadczający prosto z mostu, że informacje „Lokal Anzeigera“ są **czystą fantazją, pozbawioną wszelkich podstaw rzeczywistości.**

Komunikat Havasa rozwiewa ostatnie złudzenia Berlina.

WYNIKI ROZMÓW MOSKIEWSKICH.

MOSKWA, IV (Tel. wł.). Oficjalny komunikat o wizycie Edena w Moskwie donosi, że podczas rozmów, które przez cały czas były prowadzone w atmosferze całkowitej przyjaźni i szczerości. Zarówno Eden, jak i rozmawiający z nim Stalin, Mołotow i Litwinow wyrazili opinję, że w obecnej sytuacji międzynarodowej bardziej, niż kiedykolwiek **należy kontynuować wysiłki w kierunku utworzenia w Europie zbiorowego systemu bezpieczeństwa.**

Stalin, Mołotow i Litwinow podkreślili, że organizacja bezpieczeństwa w Europie wschodniej i **projektowany pakt wzajemnej pomocy** nie mają na celu izolowania i okrążania któregokolwiek z państw, lecz stworzenie **gwarancji jednakowego bezpieczeństwa** dla wszystkich uczestników paktu, oraz że **udział Niemiec i Polski w pakcie byłby powitany jako najlepsze rozstrzygnięcie kwestji.**

Minister Zawadzki o pożyczce inwestycyjnej

Konferencja prasowa w Ministerstwie skarbu

WARSZAWA, 1.4. (Tel. wł.) Dziś odbyła się w Ministerstwie skarbu konferencja prasowa, na której minister skarbu Zawadzki wygłosił przemówienie wyjaśniające **zadania 3% premjowej pożyczki inwestycyjnej.** Subskrypcja pożyczki rozpocznie się **dnia 10 kwietnia** i trwać będzie **do 10 maja.** Pożyczka zużyta będzie na **budowę dobrych dróg i utrzymanie istniejących** na poziomie współczesnego ruchu kołowego. Dalej część pożyczki pójdzie **na prace wodne i uregulowanie górnej Wisły i jej dorzecza.** Roboty pozwolą pozatem na wykorzystanie siły wodnej. Stopniowe uregulowanie Wisły da magistralę z południa na północ i wzbogaci gospodarkę w nowe linje komunikacyjne dla szeregu towarów, nie nadających się do transportu kolejowego. Wreszcie część zużyta zostanie na prace **komasacyjne i meljoracyjne,** oraz rozbudowę **marynarki handlowej.** Pożyczkę inwestycyjną pomyślano w ten sposób, aby z jednej strony kierowała ona oszczędności dla celów produkcyjnych, a z drugiej, aby sama przez się była podjętą do powiększenia oszczędności. Stąd też szereg cech, które będzie posiadała, a które nadają jej atrakcyjność w porównaniu z innemi papierami. Kwota, którą zamierzono osiągnąć w gotówce, została **ustalona na 150 milj.** Pożyczka jest papierem na okaziciela, będzie więc **dopuszczona do wolnego obrotu i notowana na giełdach.** Pożyczka inwestycyjna **zwolniona jest od wszelkich podatków** i może być składana **jako kaucja i wadjum.** Pożyczka wypuszczona będzie **w odcinkach 100 zł.** Dążąc do zainteresowania i udostępnienia jej szerokim warstwom dopuszczono **możliwość pokrycia w 50% subskrypcję obligacjami pożyczki narodowej.** W związku z tem nominalna suma pożyczki może być wyższa o kwotę dostarczonych obligacyj pożyczki narodowej i wahać się będzie w granicach **około 20 milj. zł.,** gotówkowa jednak wpłata nie będzie mogła jednak **przekroczyć 150 milj.** O ile subskrybenci skorzystają z prawa wpłacania pożyczką narodową nastąpi częściowa **konwersja tej pożyczki na pożyczkę inwestycyjną,** co znowu dla ich posiadaczy będzie miało tę korzyść, że posiadany papier **upłynni się.** Wreszcie subskrybowana kwota na pożyczkę inwestycyjną może być spłacona **w 10 ratach miesięcznych.**

Ostre naprężenie

w stosunkach litewsko-niemieckich

BERLIN, 1.4. (Tel. wł.) Konsul litewski w Szczecinie, Michaelis, zawiadomił telegraficznie posła litewskiego w Berlinie, że po wyroku kowieńskim na hitlerowców kłajpedzkich **nie może jako Niemiec pogodzić się ze swemi uczuciami dalszego pełnienia funkcyj konsula litewskiego.**

RYGA, 1.4. (Tel. wł.) Wczorajsze pisma litewskie zamieszczają wiadomości z pogranicza litewsko-niemieckiego **o pojawieniu się tam oddziału niemieckiego, złożonego z około 600 ludzi oraz 10 samochodów pancernych.** Po pewnym czasie samochody odjechały w niewiadomym kierunku. Według dalszych informacyj, w tych dniach do Słoupian przybyć miały **nowe oddziały Reichswehry.**

ZAPACH KRWI.

Na szyldzie poselstwa litewskiego w Rydze naklejono papier z napisem: **„Uwaga! Zapach krwi“.** Poseł litewski, Wilejszys, udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie w imieniu rządu łotewskiego wyrażono mu **ubolewanie** z powodu tego przykrego incydentu. Sprawcy **nie zostali wykryci.**

Wzlot balonem

NA WYSOKOŚĆ 9.500 M.

WARSZAWA. 1.4. PAT). Znany pilot balonowy kpt. Zbigniew Burzyński i por. Władysław Wysocki w czasie lotów próbnych na balonie wolnym „Toruń“ o pojemności 2.200 mtr. sześc. **wznieśli się w dniu 27 marca na wysokość około 9.500 mtr.,** według nieoficjalnych obliczeń. Lot trwał przeszło 5 godzin. Start nastąpił w Legjonowie pod Warszawą, lądowanie pod Tomaszowem Lubelskiem.

GOEBELS ZAPRZECZA

JAKOBY NIEMCY ŻĄDAŁY KORYTARZA

BERLIN, 1.4. (PAT). Przemawiając na obchodzie 10-lecia organizacji narodowo-socjalistycznej w Karlsruhe minister propagandy Rzeszy dr. Goebels oświadczył, że Niemcy odzyskały obecnie stanowisko wielkiego mocarstwa, które pozwala im zabierać głos w świecie politycznym. **Świat powinien być właściwie zadowolony z nowej armji niemieckiej, gdyż obliczenia zagranicy przewidywały znacznie większy jej stan.**

Minister z naciskiem podkreślił pokojowe zamiary Niemiec, mówiąc m. in. **„Nieprawdą jest, że Niemcy żądają korytarza, części Czechosłowacji, powrotu Alzacji, Lotaryngji lub innych obszarów.** Jeżeli jednak dzienniki zagraniczne rozpowszechniały takie kłamstwo, **to one właśnie niepokoją Europę".**

Przypominając propozycje pokojowe kanclerza Hitlera, wystosowane do zagranicy, minister Goebels zaznaczył, że dotychczas jeszcze pojedrnawcza dłoń wodza III Rzeszy pozostaje otwarta.

Wybory na Węgrzech

BUDAPESZT, 1.4. (Tel. wł.) Podczas wczorajszych wyborów do parlamentu wybrano, według dotychczasowych informacyj, **133 przedstawicieli stronnictwa jedności narodowej, 16 członków stronnictwa drobnych rolników, 2 przedstawicieli chrześcijańsko-gospodarczej partji, 1 narodowego socjalistę. 11 mandatów** przypadło bezpartyjnym.

W 11 okręgach wyborczych **odbędą się** wybory ściślejsze.

Z 245 okręgów znane są wyniki w 163 okręgach.

Rządowe stronnictwo jedności narodowej otrzymało w pierwszym dniu wyborów przeszło połowę mandatów.

Swiatowy rekord kobiecy

WYSOKOŚCI SKOKU ZE SPADOCHRONEM.

LENINGRAD, 1.4. (PAT). Członek korpusu oficerskiego armji czerwonej, **24-letnia Fiedorowa,** dokonała wczoraj skoku ze spadochronem z **wysokości 6350 mtr., ustanawiając światowy rekord wysokości skoku ze spadochronem dla kobiet.** Wylądowała ona w odległości **30 km. od miejsca skoku.** Lądowanie trwało **22 minuty.**

Zjazd harcerzy polskich

W NIEMCZECH.

KATOWICE, 1.4. (PAT). W niedzielę odbył się w Bytomiu zjazd Związku harcerstwa polskiego w Niemczech. W zjeździe uczestniczyło 95 delegatów z różnych części Niemiec, **mianowicie z Berlina, Lipska, Warmji, Mazurów i Śląska Opolskiego.** Ze sprawozdań przedstawionych na zjeździe wynika, że harcerstwo polskie w Niemczech liczy obecnie **około 1000 członków** (mężczyzn i kobiet). Przyjęto nowy statut i wybrano nowe władze Zw. Prezesem harcerstwa polskiego w Niemczech został **dr. Kwoczek z Opola.** Doroczny walny zjazd wykazał wzmożenie się ruchu harcerskiego, zwłaszcza na terenie Śląska Opolskiego, Warmji i Mazurów.

Tajny konsystorz papieski

„PANIE SPRAW ZAMIESZANIE WŚRÓD TYCH NARODÓW, KTÓRE PRAGNĄ WOJNY".

WATYKAN, 1.4. (PAT). Po dwuletniej przerwie Papież Pius XI odbył **tajny konsystorz,** na którym m. in. kolegjum kardynalskie przyjęło do wiadomości **kanonizację dwóch błogosławionych Anglików Fishera i Moorea.** Przemawiając na konsystorzu Pius XI oświadczył:

Nie chcemy wierzyć aby ci, którym winna leżeć na sercu pomyślność narodów, chcieli pchnąć świat do rzezi, ruiny i zniszczenia nietylko swoich narodów, ale części całej ludzkości. Gdyby ktokolwiek odważył się popełnić tę zgrodnę, zwrócilibyśmy się do Boga z modlitwą: **„Panie spraw zamieszanie wśród tych narodów, które pragną wojny".**

Papież postanowił wyznaczyć w styczniu 1936 r. **3-dniowe modły publiczne,** aby Bóg oświecił umysły dzierżących w swoim ręku władzę i los narodów.

Reorganizacja szturmówek hitlerowskich

Żandarmerję szturmową przydzielono do policji

BERLIN, 1.4. (PAT). W związku z reorganizacją oddziałów szturmowych nastąpił dziś ważny krok na drodze **złączenia odrębnych formacyj rezerwy ze służbą policji.** Mocą zarządzenia ministra spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus z dn. 1 kwietnia **oddziały żandarmerji szturmowej zostają wcielone do szeregów pruskiej policji ochronnej.** Komunikat urzędowy stwierdza, że korpus żandarmerji szturmowej wchodzi **jako odrębna całość** do policji szturmowej i spełniać będzie odtąd **jej zadanie.** M. in. użyta ona będzie do pełnienia roli zmotoryzowanej policji drogowej. Specjalne zadania, jakie dotychczas korpus żandarmerji szturmowej spełniał, jak np. ingerencję przeciwko członkom partji narodowo-socjalistycznej, **przejęte zostały przez zwykłą policję.**

Katastrofalna burza na Adrjatyku

pochłonęła wiele barek rybackich

BIAŁOGRÓD, 1.4. (PAT). Niezwykle silna burza, jaka srożyła się wczoraj u północnych wybrzeży Adrjatyku spowodowała **rozbicie się wielu statków.** Statek „Sini" przyholował 2 barki rybackie z 10 rybakami do portu Sibenik i ponownie wypłynął na pełne morze w poszukiwaniu **jeszcze kilku barek z kilkunastu rybakami,** o których brak jest wiadomości od trzech dni. Według doniesień z Sibeniku **8 inne barki z 18 rybakami zostały uniesione przez burzę na pełne morze.** Brak o nich jakichkolwiek wiadomości. Jedna z łodzi żaglowych zatonęła. **Dwóch marynarzy utonęło.** Ogółem dotychczas **brak jest wiadomości o 30 rybakach.**

RZYM, 1.4. (PAT). Orkan, który szalał nad Adrjatykiem u wybrzeża pomiędzy Rymini a Ortoną, **pociągnął za sobą 20 ofiar w ludziach.** W poniedziałek przed południem brakowało jeszcze wiadomości **o 20 łodziach rybackich i 5 barkach z załogą złożoną z 13 rybaków,** którzy przed burzą wynurzyli z zatoki San Giorgio di Pesaro. Kilka torpedowców i parowców **czyni poszukiwania,** jak dotąd bezskutecznie. Również i z południowego wybrzeża Włoch między morzem Jońskiem a Turyńskiem nadchodzą wieści **o poważnych stratach, wywołanych** przez burzę. W Salerno zatonął **żaglowiec z załogą złożoną z 8 ludzi,** którą zdołano uratować.

Tajna klinika

DLA STERYLIZACJI MĘŻCZYZN I KOBIET.

PARYŻ, 1.4. (PAT). W Bordeaux wykryto nielegalną klinikę, w której dokonywano **sterylizacji mężczyzn i kobiet.** Właściciela lokalu, w którym mieściła się klinika, aresztowano. Oświadczył on, że operacyj dokonywał chirurg, obywatel austrjacki, który zdołał już uciec do Belgji. Pacjenci płacili chirurgowi za zabieg **150 [illegible] 500 franków.**

Duński pancernik

ZŁOŻY WIZYTĘ W GDYNI.

WARSZAWA, 1.4. (PAT). Duński pancernik obrony wy[illegible] „Peders Skram" przybędzie dnia [illegible] z nieoficjalną wizytą do G[illegible]ni. Pobyt okrętu „Peders Skram" w Gdyni potrwa do 16 maja rb.

Wystawa sztuki polskiej

W BERLINIE

W Berlinie została otwarta wystawa sztuki polskiej, która wzbudziła w kołach berlińskich duże zainteresowanie. Zarówno dobór eksponatów jak i rozmieszczenie ich odpowiadają — zdaniem najmiarodajniejszych kół fachowych — wszelkim wymaganiom. Kanclerz Hitler przez dłuższy czas pozostawał w salach, interesując się szczegółowo eksponatami. Kanclerz oświadczył wobec swego otoczenia: **Będziemy musieli dobrze wybierać** spośród naszych dzieł sztuki, aby móc pozostawić wystawę na równie wysokim poziomie jak Polska. Prasa niemiecka wystawie sztuki polskiej poświęca obszerne artykuły sprawozdawcze, wyróżniające się zarówno znajomością tematu, jak i objektywizmem sądu. Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają niepospolicie wysoki poziom plastyki pol. i wybitnie indywidualne cechy poszczególnych twórców, reprezentowanych na wystawie.

Echa porwania

DZIENNIKARZA JACOBA.

BERNO, 1.4. (PAT). Agencja telegraficzna szwajcarska donosi, że **poseł** Szwajcarji w Berlinie zwrócił **się do ministra spraw zagranicznych v. Neurath** w sprawie dziennikarza Jacoba. O treści demarche i jej wyniku wiadomości urzędowych nie ma.

Ciągnięcie pożyczki

INWESTYCYJNEJ Z 1928 R.

Dziś odbyło się losowanie 4 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej z r. 1928. Wylosowano 410 premij na ogólną sumę 381.500 złotych w złocie.

Wygrana 200.000 padła na Serje 3866 Nr. 41.

Wygrane po 10.000 zł. padły na S. 5906 Nr. 49, S. 1902 Nr. 9, S. 1914 Nr. 47.

Wygrane po 1000 zł. wylosowały obligacje: S. 6928 Nr. 38, S. 3269 Nr. 49; S. 1692 Nr. 32; S. 9200 Nr. 31; S. 5402 Nr. 10; S. 1986 Nr. 48; S. 9932 Nr. 50; S. 1405 Nr. 12; S. 9594 Nr. 16; S. 4773 Nr. 25; S. 3562 Nr. 15; S. 2365 Nr. 25; S. 3402 Nr. 33; S. 5670 Nr. 15; S. 7929 Nr. 24; S. 1566 Nr. 32; S. 7172 Nr. 3; S. 4078 Nr. 26; S. 6593 Nr. 42; S. 9855 Nr. 33; S. 2410 Nr. 8; S. 640 Nr. 34; S. 2170 Nr. 34; S. 3369 Nr. 6.

Ogółem wylosowanych będzie jeszcze 128 premij po 300 zł. i 254 po 250 złotych.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

78

— Zapalimy, panie Robercie, — rzekł, podsuwając Winklowi cygara w ten sposób, że ten musiał wziąć pierwszą skolei sztukę.

Poczęstowawszy młodzieńca, Baum sam włożył w usta inne, niezaprawione, cygaro i omotawszy się kłębami wonnego dymu, zaczął mówić, nie przestając śledzić badawczo zachowania się swojego rozmówcy.

— Tak, panie Robercie, nie mam żalu do pana o dzisiejszy wypadek, ani też o to, że prawie każdą z naszych białych niewolnic zawsze pan pierwszy potrafił zniewolić, co w konsekwencji powodowało zniżkę ceny od każdej takiej sztuki o kilkaset dolarów. Wiedziałem o tem dawno, lecz nic nie przedsiębrałem, nie mogąc w sobie pokonać ojcowskiego wprost przywiązania, jakie czuję do pana, pomimo niewdzięczności, doznawanej nawzajem na każdym kroku... Czy nie tak, panie Robercie?..

Winkiel jednak nie odpowiadał. Snać drogie i mocne cygaro odurzyło go do tego stopnia, że głowę ciężko oparł o poręcz fotelu, a na trupio-bladą twarz wystąpiły drobniuteńkie krople zimnego potu.

Doktór Baum nie czekając odpowiedzi, podjął na nowo:

— Lecz nietylko o tem wiem, panie Robercie Winkiel. To wszystko były tylko dziecinne psoty, które nie mogły zachwiać mojego, szeroko rozgałęzionego przedsiębiorstwa. I dlatego patrzyłem na nie przez palce, nie spodziewając się, że to może zachęcić pana do nowego, tym razem już nieobliczalnego w następstwach, przedsięwzięcia..

— Nie dobrze jest prowadzić dziennik, panie Robercie Winkiel — mówił dalej z nieukrywaną sadystyczną rozkoszą obserwując nadludzkie cierpienie, malujące się na twarzy Roberta. — A w każdym razie niebezpiecznie notować w nim to, co powinno być głęboko ukryte w najtajniejszych zakamarkach duszy człowieka... Ale z pana jest dzieciuch, który zbyt mało w życiu doświadczył, by rzucać się na realizowanie głupich mrzonek o zawrotnej karjerze i pokusić się o zdradę wszechwładnego „Kameleona"... I to pana zgubiło..

Na pożegnanie przeczytam panu kilka wyjątków z jego pamiętnika. — To rzekłszy, wydobył z bocznej kieszeni marynarki bronzowy, złożony we dwoje zeszyt i poprawiwszy binokle, czytał powoli, akcentując niektóre zwroty.

— ...„Wszystko zaczyna układać się najpomyślniej. Hickmeyer przysłał mi dziś zapotrzebowanie na trzysta dwadzieścia dziewcząt, a taką właśnie liczbę będę mógł w terminie dostarczyć. Po odliczeniu kosztów transportu, pozostanie w kieszeni półtora miljona dolarów, suma, jaką dotychczas co miesiąc wpływała do kieszeni Kameleona. Żałuję tylko, że wcześniej nie przyszło mi do głowy by zakpić z tego złodzieja, co cudzym kosztem zbija nieprawdopodobne wprost sumy. Lecz trudno... Lepiej późno niż wcale...

Pusty śmiech mnie porywa, kiedy wyobrażam sobie bezsilną wściekłość, w jaką ten patentowany zbrodniarz popadnie, gdy dowie się o wszystkiem.. Ale ja już wtedy będę daleko... Bezpieczny i szczęśliwy...

— Tak, będzie pan daleko, panie Robercie Winkiel, — rzekł Baum, mnąc w swoich grubych palcach pamiętnik Roberta, i szyderczy, niesamowity uśmiech wykrzywił mu usta.

— Będzie pan daleko, — powtórzył jeszcze raz, — i każdy tam pójdzie by więcej nie powrócić, kto poważy się zdradzić wszechwładnego Kameleona..

Ale Robert Winkiel nie słyszał zjadliwych, przepojonych aż do ostatnich granic kipiącą nienawiścią, słów groźnego szefa. Owładnął go bowiem nieprzenikniony, przeraźliwie głuchy mrok śmierci.

ROZDZIAŁ XV.

Kobieta, która szuka zemsty

Wspólna niedola szybko zadzierżgnęła więzy serdecznej przyjaźni. Wyczuwając nawzajem oddane sobie dusze, dwie młode niewolnice lżej znosiły długie dni nadludzkiej udręki, okłamując się wzajemnie, że wierzą w jakiś cud, który wyzwoli je z tego piekła, ciążącego straszną, niezatartą plamą na obliczu współczesnych, cywilizowanych społeczeństw.

(D. c. n.)

Akt trzeci w Warszawie

Krótka deklaracja ministra Simona w parlamencie angielskim, złożona po powrocie z Berlina, potwierdziła fakt już niewątpliwy, że w Berlinie zarysowały się poważne **różnice poglądów pomiędzy stroną angielską a niemiecką**, zarazem jednak pozwala się domyślać, że wizyta berlińska nie wyczerpała jeszcze zabiegów angielskich o zapewnienie pokoju Europie przez porozumienie wszystkich państw. Zdaje się wprawdzie, że jasnego programu dalszej działalności gabinet angielski jeszcze nie ma i i pragnie odczekać sprawozdanie lorda Edena z podróży na wschód. Tem tłumaczy się i to, że posłowie byli tym razem dziwnie mało ciekawi i bynajmniej nie napierali na sir Johna, nie chcąc widocznie postawić go w trudnej sytuacji. Ale już pojawiły się pogłoski o nowych naradach i nowych konferencjach z udziałem Niemiec i innych zainteresowanych państw. Świadczy to o tem, że mimo fiaska berlińskiego rząd angielski nie ma jeszcze bynajmniej zamiaru wejść na jedyną logicznie z niego wynikającą droge. drogę sojuszu z Francją, Włochami i Rosją, ale pragnie dalej wyczerpywać wszystkie możliwości wprowadzenia Niemiec do koncertu europejskiego. Będziemy zatem prawdopodbnie świadkami dalszych syzyfowych prac w tym kierunku. Przynajmniej ze strony angielskiego ministra spraw zagranicznych, który jednak nie zawsze znajduje pełne zrozumienie i poparcie wśród swoich kolegów.

UMIZGI MOSKWY DO ANGLJI

W tych warunkach decydującem dla dalszego przebiegu wypadków będzie zapewne to, z czem wróci z swojej podróży lord Eden. W Moskwie zrozumiano to, jak wynika z depesz o przyjęciu tam angielskiego ministra, zupełnie dokładnie. Zrozumiano też i swoją w tem rolę. Moskwa ma być kontrastem do Berlina. Dyplomacja sowiecka musi być jaknajbardziej czarująca. Musi rozwiać wszystkie londyńskie wątpliwości i podejrzenia. W formie przyjęcia wysiłek w tym kierunku jest zupełnie widoczny. **Toast Litwinowa na cześć króla angielskiego był niewątpliwie zręcznem pociągnięciem, obliczonem bardzo trafnie na psychologię angielską.** Ale oczywiście nie forma będzie tu decydować, lecz treść.

Co do treści rozmów moskiewskich to w przeciwieństwie do Berlina. o ile idzie o zagadnienia europejskie, porozumienie powinno być bardzo łatwe i zgodność poglądów zupełna. Dzisiejsza Moskwa nie ma żadnych agresywnych planów w Europie. Wystarczy więc tylko uspokoić Anglję co do działalności rewolucyjnej trzeciej międzynarodówki i wskazać na to, że Sowiety gotowe są podjąć się roli obrońców status quo w Europie i pokoju. opartego na porozumieniu i współpracy międzynarodowej. Trudności leżą poza Europą. w Azji. **W zagadnieniach azjatyckich leży punkt ciężkości rozmów w Moskwie.** Czy Litwinow i Stalin potrafili dać pod tym względem wystarczające zapewnienia? Nie można wątpić, że są gotowi je dać.

ZABIEGI O POKÓJ W AZJI

Pogłoski o propozycji moskiewskiej azjatyckiego paktu o nieagresji z udziałem Sowietów, Anglji i Stanów Zjednoczonych, paktu, otwartego także dla Japonji, są bardzo charakterystyczne. Wbrew przewidywaniom wiosna nie przyniosła zaostrzenia stosunków na Dalekim Wschodzie, lecz jakby lekkie odprężenie, którego widomym znakiem jest układ o sprzedaży koleji wschodnio - chińskiej. Odprężenie to łączy się niewątpliwie z rokowaniami japońsko - chińskiemi.

Zadanie zorganizowania Chin, które otwiera się przed Japonją, jest zadaniem tak olbrzymiem i wymaga takiego wysiłku, że wyczerpie zapewne na długi szereg lat japońską potrzebę ekspansji. A ponieważ słowo „wojna prewencyjna“ zostało narazie wykreślone ze słownika dyplomatycznego, warunki sprzyjają zapewnieniu pokoju na lat kilkanaście czy kilkadziesiąt. Zupełnie, jak w Europie. Plan paktu o nieagresji, któryby połączył wszystkie państwa zainteresowane na azjatyckim terenie, może więc być planem realnym. Są zatem objektywne dane dla porozumienia angielsko - sowieckiego w Azji, a że jest i dobra wola, przeto nie byłoby to rzeczą dziwną, gdyby lord Eden wyjechał z Moskwy nietylko oczarowany przyjęciem, ale także zadowolony z rezultatów rozmów.

AKT TRZECI W WARSZAWIE

Jak w klasycznym dramacie decydującym będzie akt trzeci, który rozegra się w Warszawie. Protagonista berliński został zrównoważony przez antagoniste moskiewskiego. **Na Polskę wypadła rola bodaj decydująca w tym konflikcie.** W Warszawie zdecyduje się, czy będziemy nadal świadkami prób połączenia ognia z wodą, czy też Europa wejdzie na jasną drogę otoczenia ogniska niebezpieczeństw i zduszenia prób wywołania nowej wojny w samym zarodku. Nie chcemy uprzedzać wypadków. Stwierdzić jednak trzeba, że skolei dyplomacja polska ma głos.

W. N.



POWRÓT MINISTRA SIMONA

Ilustracja przedstawia chwilę powrotu z Berlina do Londynu angielskiego ministra Simona. Na prawo Sir John Simon, a na lewo niemiecki ambasador w Londynie dr. Hoesch.

Przeciwko upośledzeniu

ludności polskiej w Niemczech

Wczoraj rozpoczął się w Zagłębiu tydzień propagandy i zbiórki polskiego Związku zachodniego. Tydzień ten zbiega się z akcją całego społeczeństwa polskiego w sprawie odmówienia prawa publiczności gimnazjum polskiego w Bytomiu.

W sprawie tej okręg śląski polskiego Związku zachodniego wydał następującą odezwę:

Rodacy!

Władze niemieckie odmówiły praw publiczności gimnazjum polskiemu w Bytomiu. Zarządzenie to nastąpiło w przededniu przystąpienia młodzieży do egzaminu maturalnego.

W ten sposób byt jedynego w Niemczech gimnazjum polskiego został zagrożony. Półtoramiljonowej ludności polskiej uniemożliwia się wychowanie własnych dzieci w języku ojczystym.

Dzieje się to w tej samej chwili. gdy gimnazja niemieckie na Śląsku i w całej Polsce korzystają z pełnych praw, wychowując zastępy inteligencji niemieckiej.

Pamiętamy, że tylko pod naszym naciskiem i groźbą zamknięcia wszystkich szkół niemieckich uzyskała ludność polska w Niemczech to jedyne dotąd gimnazjum.

Dziś chwila jest podobna.

Krzywdzące zarządzenie władz niemieckich wymaga rewizji naszego stosunku do szkolnictwa niemieckiego w Polsce.

Dlatego domagamy się natychmiastowego udzielenia praw publiczności gimnazjum polskiemu w Bytomiu.

Domagamy się energicznej akcji rządu polskiego w tym kierunku.

Domagamy się zawieszenia praw publiczności we wszystkich niemieckich gimnazjach w Polsce do chwili, dopóki polskie szkolnictwo średnie w Niemczech nie otrzyma równych praw.

Naród polski nie zniesie krzywdzenia dzieci polskich po drugiej stronie granicy. Honor i sprawiedliwość nakazują ostro wystąpić w obronie praw gimnazjum polskiego w Bytomiu.

Polsko-rumuński most.

Jak donoszą z Zaleszczyk. odbyła się tam polsko - rumuńska konferencja w sprawie odbudowy mostu drogowego na Dniestrze pod Zaleszczykami, zniszczonego w czasie wojny w r. 1915. Delegacje ustaliły konieczność odbudowy mostu. Projekt zostanie opracowany przez Polskę i odesłany Rumunji do uzgodnienia. Most będzie budowany przez Polskę na koszt obu państw, który wyniesie przypuszczalnie około 700.000 złotych.

Belgijski plan pracy

Czy to lekarstwo na kryzys pomoże

Największą sensację Europy od czasu wystąpienia prezydenta Roosevelta z planem odbudowy gospodarczej Ameryki, jest niewątpliwie nowy **„plan pracy“** ogłoszony w sobotę w deklaracji rządu belgijskiego przez premjera van Zeelanda.

Twórca planu Henryk de Man, wiceprezydent belgijskiej partji pracy i minister Robót Publicznych — odnosi się do swego dzieła wręcz entuzjastycznie i trzeba przyznać, że entuzjazm ten udzielił się całemu narodowi. Na murach fabryk i domów, w miastach i miasteczkach Belgji można odczytać: **„Plan Vor Arbeid“** — Plan pracy. W miejscach publicznych i na ulicach spotyka się grupki ludzi, dyskutujące żywo o najnowszych wydarzeniach dnia, widoczne jest wielkie ożywienie zwłaszcza wśród bezrobotnych, którzy przywiązują duże nadzieje do projektów rządowych, spodziewając się, że przyczynią się one skutecznie do zwalczenia kryzysu gospodarczego.

DEWALUACJA PUNKTEM WYJŚCIA

W licznych wywiadach udzielanych dziennikarzom, Henryk de Man z całą energją i zapałem wyjaśnia swoje poglądy i nadzieje, jakie przywiązuje do tego wielkiego przedsięwzięcia **„Dewaluacja to nie jest jeszcze polityka. To jest tylko punkt wyjścia“** — mówi Man — „Nie trzeba czekać biernie, aż dewaluacja przyczyni się do podniesienia naszego eksportu do poziomu roku 1929. Nie doceniamy tego dostatecznie, że dewaluacja jest interesująca przedewszystkiem przez swoje efekty zewnętrzne. **Zapobiega ona zgubnej tendencji ku zniżce cen hurtowych,** a wywołując lekkie zwyżkowanie cen zachęca przemysłowców do zwiększenia produkcji“.

„Zwyżka cen hurtowych bynajmniej nie wpłynie na podrożenie życia: mamy na to przykłady wszędzie tam, gdzie prowadzono politykę deflacyjną“.

CO W PLANIE NAJWAŻNIEJSZE?

Oczywiście dewaluacja nie jest jeszcze planem. Plan jest znacznie szerszy, przenika we wszystkie niemal dziedziny życia, a jednem z głównych jego zadań **jest przedewszystkiem zorganizowanie wielkich robót publicznych,** które zatrudniłyby bezrobotnych.

Wielką pomocą w realizacji zamierzeń planu rządowego będzie przedewszystkiem socjalizacja kredytu. Wpłynęłoby to oczywiście na znaczne ożywienie przemysłu“.

Główny punkt ciężkości planu tkwi jednak w tem, by **przez zatrudnienie bezrobotnych i polepszenie warunków pracy i płacy stworzyć dla przemysłu belgijskiego jaknajdalej idące możliwości ekspanji zagranicznej.** W tym celu jednem z pierwszych zadań będzie **przekształcenie przemysłu belgijskiego w kierunku produkowania przedmiotów konsumcyjnych,** jako mających większe szanse zbytu.

BELGJA NIE MOŻE BYC SAMA

Ciekawą opinję co do planu rządowego wypowiada p. Cattier, wicedyrektor największego banku belgijskiego „Societe Generale de Belgique“, który finansuje największe przedsięwzięcia przemysłowe.

„Naturalnie — mówi — byłoby najlepiej, gdyby **narody powróciły na drogę wolnego handlu. Niestety, to się nie zapowiada.** Nie pozostaje zatem nic innego, jak **przystosować się w miarę możności do swego rynku wewnętrzego.** Nie jest to trudne, jeśli ma się rynek wewnętrzy dostatecznie szeroki. W danej chwili Belgja **nie może się tem pochwalić.** Musi więc dołożyć wszelkich starań, by rozszerzyć swój rynek, to jest bowiem kwestja życi lu śmierci.

W tych warunkach najlepszą drogą dla Belgji **byłoby zawarcie unji celnej;** obojętne z jakim krajem, czy to będzie Francja, Anglja, czy też Niemcy, oczywiście Niemcy z innym reżimem politycznym. Jak się wyraża p. Cattier **„pragnąłby najgoręcej, by do unji celnej przystąpił cały świat“.**

Należy zachować ostrożność

w osiedleniu się na Kresach

Przed kilku dniami zamieściliśmy garść uwag na temat prowadzonej w Zagłębiu akcji osadnictwa rolnego dla bezrobotnych. W uwagach tych zaznaczyliśmy, iż pomysł osadzania bez robotnych na roli jest w zasadzie dobry i mógłby odegrać pewną rolę w zwalczaniu klęski bezrobocia, **jest to jednak zagadnienie, wymagające ostrożnego traktowania, gdyż w żadnym razie osadnik nie może paść ofiarą wadliwej kalkulacji,** złudnych nadziei, co, zlej woli.

Nadmieniliśmy, iż ostrzeżenie to uważamy za konieczne z racji różnych pogłosek, kursujących na temat osadnictwa rolnego, między innemi i tej, **że dla zdobycia osady rolnej wystarczy posiadanie tysiąca zł. i że osadnicy mają zapewnioną pomoc ze strony rządu.**

W związku z tem pragnęliśmy ostrzeć reflektantów, **aby w sprawie osadnictwa zachowali dużą ostrożność** i nie dawali wiary niesprawdzonym pogłoskom.

Jakby w odpowiedzi na nasze uwagi ukazał się w „Expresie Zagłębia“ **artykuł ks. Bączkowskiego, przedstawiający kwestię osadnictwa rolnego w bardzo pięknych barwach** i usilnie zachęcający do nabywania ziemi „póki tania“, jak również podający adresy biur pośredniczących w tej sprawie.

Z racji tego artykułu, a nrzedewszystkiem osoby autora, sprawa tembardziej wymaga wyjaśnienia, bowiem nasuwają się poważne wątpliwości co do podłoża i charakteru akcji ks. Bączkowskiego.

Sposób i forma prowadzonej przez ks. Bączkowskiego akcji **nasuwa dużo zastrzeżeń, gdyż twierdzenia** ks. Bączkowskiego w wspomnianym artykule **nieodpowiadają istocie sprawy,** bowiem nietylko **„wielu z tych, którzy się interesują tą sprawą wyruszyło, aby się osiedlić na kresach“** jak to utrzymuje ks. Bączkowski, nie wyjechało, ale i podane przezeń dane cyfrowe wykazują, **że z 1000 lub 1500 zł. stanowczo osadnik nie da sobie rady i nie zdobędzie bytu.** Zresztą potwierdzają to również delegaci, którzy jeździli **na kresy i oglądali majątki** oraz badali warunki kupna i urządzenia się na roli.

Prosty rachunek wykazuje, że osadnik, który przy nabyciu osady z **posiadanej kwoty od 1000 do 1500 zł. musi odrazu 800 lub 1000 zł. zapłacić za ziemię,** bezwzględnie za pozostałe 200 lub 500 zł. nie opędzi reszty potrzeb, w postaci wybudowania domu i budynków gospodarczych, kupna narzędzi i wielu innych koniecznych rzeczy, nie mówiąc już o tem, **że przecież i plonów ziemi nie będzie miał odrazu.**

Dlatego też uważamy za konieczne raz jeszcze przestrzec ludność przed tego rodzaju akcją osadniczą i zaznaczyć, aby **reflektanci zachowali w tej sprawie dużą ostrożność** i nie padli ofiarą własnej lekkomyślności. W danym razie chodzi o rzecz dużej wagi i z tego względu **należy chronić** niedoświadczonych przed każdą szkodliwą i niewłaściwą akcją.

Pożegnanie prezesa Izby

dyr. St. Gadomskiego

Wczoraj w Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu odbyło się uroczyste **pożegnanie ustępującego prezesa Izby przemysłowo-handlowej, dyr. St. Gadomskiego przez pracowników tej instytucji.** W imieniu pracowników wobec nieobecności dyr. Dittricha, który wyjechał na pertraktacje handlowe do Włoch, przemawiał **wicedyrektor Izby mg. Gadomski,** żegnając prezesa, podniósł on jego życzliwy stosunek do współpracowników oraz zrozumienie i znajomość potrzeb gospodarczych naszego Zagłębia.

Ze swej strony dyr. St. Gadomski dziękował **żegnającym go za lojalną współpracę i życzył im, aby wysiłki ich przyniosły jaknajlepsze wyniki dla Izby i całego życia gospodarczego.**

Korzystamy z okazji, aby powrócić jeszcze do **sobotniego plenarnego posiedzenia Izby przemysłowo-handlowej, podczas którego jako pierwszą** wysunięto kandydaturę **dyr. St. Gadomskiego na zaszczytne stanowisko prezesa Izby.** Dyr. St. Gadomski jednak prosił o wycofanie jego kandydatury. Było to jednym dowodem zaufania Izby do swego prezesa, poraz drugi zaś Izba **okazała swe uznania dla niego wówczas, gdy po przemówieniu nowoobranego prezesa inż. Sowińskiego,** który podniósł zasługi ustępującego prezesa, **wszyscy radcowie długo niemilknącemi oklaskami dali wyraz swej wdzięczności dla dyr. St. Gadomskiego za jego pracę dokoła rozwoju Izby.**

Uczucia, jakiemi się kierowali radcowie Izby, żegnając swego prezesa, podziela całe społeczeństwo Zagłębia, bowiem dyr. St. Gadomski **na swem trudnem i odpowiedzialnem stanowisku pierwszego prezesa Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu,** obok zupełnego poświęcenia się sprawom nowej na naszym terenie instytucji, wniósł do niej duży zasób najlepszej woli, wiedzy, doświadczenia, taktu i umiaru w ustosunkowaniu się do zagadnień, wchodzących **w zakres** działania Izby.

t-dip.,-ącowwrzszupychomfwypshrdlu

W ciągu pięciu lat swej działalności w Izbie **dyr. St. Gadomski podniósł jej znaczenie w oczach społeczeństwa** i tem samem dobrze się zasłużył na polu gospodarczem i społecznem Zagłębia Dąbrowskiego.

PROGRAM RADJOWY

REWJA DAWNYCH OPERETEK

Królująca na scenach przedwojennych operetka, w swym triumfalnym pochodzie po Europie zostawiła niezatarte wspomnienia: „Hrabiego Luxemburga“, „Czaru Walca“, „Manewrów jesiennych“, „Cnotliwej Zuzanny“, „Gejszy“, „Słodkiej dziewczyny“ i tylu innych. Pełne wdzięku melodje krążą jeszcze wokół nas na dancingach i płyną do nas z filmów, scen i studjów radjowych. Melodje te posiadają do dzisiaj pełną sympatję słuchaczy, są jakby odprężeniem słuchowym po hałaśliwych jazzach, krzykliwych rumbach. Audycja radjowa z dnia 3 bm. (środa) o godz. 15.45 przypomni fragmenty z tych dawnych operetek w wykonaniu orkiestry kameralnej pod dyrekcją Adama Hermana.

ALEKSANDER BRACHOCKI GRA UTWORY CHOPINA

Aleksander Brachocki jeden z najbardziej utalentowanych odtwórców Chopina odegra w radjo w ramach koncertu chopinowskiego (środa godz. 21.00) Balladę As-dur op. 47 Berceuse, Mazurka op. 59 Nr. 2 i Fantazję F-moll op. 49.

WTOREK 2 KWIETNIA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Koncert orkiestry salonowej. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Koncert słynnych orkiestr (płyty). 13.45 Z rynku pracy. 13.50 Cedúła giełdy zbożowo towarowej. 13.55 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.45 Koncert orkiestry smyczkowej P. R. pod dyr Józefa Ozimińskiego. 16.30 Ogłoszenie wyników konkursu dla dzieci — z dnia 20.III br. i losowanie nagród. 16.45 Arje i pieśni w wyk. Romana Gabryszewskiego. 17.00 Skrzynka PKO. 17.15 Fragmenty z Pasji podług św. Mateusza J. S. Bacha — z płyt. 17.30 Recital skrzypcowy młodocianej laureatki konkursu im. Henryka Wieniawskiego — Idy Handlówny. 17.50 „Nowe placówki pracy“ — odczyt — wygł. Andrzej Jeziorański. 18.00 — Pieśni ludowe w układzie M. Ravela — wykona Jadwiga Hennert. 18.15 „Program szkoły średniej“ — wygł. dr. Tadeusz Dobrowolski. 18.30 Koncert skrzypcowy Antoniego Szafranka. Przy fortep. Karol Szafranek. 19.15 Felieton sportowy Mieczysława Mikuły. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Preludja polskich kompozytorów w wyk. Heleny Ottawowej. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Muzyka lekka: Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i Aleksander Wasiel. 20.55 „Jak żyjemy i pracujemy w Polsce“. 21.00 V koncert historyczny muzyki polskiej (utwory z drugiej połowy XVII w. i pierwszej połowy XVIII w. 22.00 Muzyka lekka w wyk. małej orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i soliści. 22.30 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P.R. 22.45 Muzyka lekka.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

2 Wtorek	Dziś Franciszka Jutro Ryszarda Wschód słońca 5 m. 19. Zachód „ 18 m. 17.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Niedokończona symfonja.
PALACE: „Bal w Savoyu“.
EDEN: „Malowana Zasłona“.

DĄBROWA
ARS: „Katiusza“.
BAJKA: Antek policmajster.

ZAWIERCIE
STELLA: Czarna perła.

—xx—

× **NOWY PROBOSZCZ PARAFJI STAROSIELECKIEJ.** Na miejsce śp. ks. Jana Smużyńskiego Kurja biskupia częstochowska zamianowała proboszczem b. administratora parafji starosieleckiej ks. Władysława Macha.

× **MATURA ROZPOCZNIE SIĘ 13 MAJA.** Departament szkół średnich w ministerstwie oświaty rozesłał kuratorjum szkolnym zarządzenie w sprawie tegorocznych egzaminów maturalnych. Początek egzaminów ustalony został na 13 maja, w drugim terminie zaś dla pewnej części gimnazjów — na dzień 20 maja. Egzamina ustne rozpoczną się w pierwszych dniach czerwca, a zakończone mają być najdalej do 22 czerwca. W regulaminie przeprowadzania egzaminów dojrzałości nie zajdą żadne zmiany.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś wtorek, dnia 2 kwietnia r.b. teatr miejski w Sosnowcu gra w Olkuszu w sali kino-teatru „Orzeł“ świetną komedję S. Kiedrzyńskiego p.t. „TEN i TAMTEN“.

Środa, dnia 3 b.m. o godz. 20.15 wystąpi w teatrze miejskim w Sosnowcu gościnnie 1 raz krakowski zespół p. Pilarskiego w sztuce „MECZ MAŁŻEŃSKI“. Przedsprzedaż biletów w firmie p. Czechowskiego.

Środa, dnia 3 b.m. teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie komedję muzyczną p. t. „JIM i JILL“.

—xx—

× **WPISY DO WZOROWEJ SZKOŁY ĆWICZEŃ PRZY SEMINARJUM MĘSKIEM W SOSNOWCU.** Od dnia dzisiejszego do 1 maja br. **odbywać się będą** wpisy do wzorowej szkoły ćwiczeń przy państwowem seminarjum nauczycielskiem męskiem w Sosnowcu Wawel, w sekretarjacie I piętro od godz. 9 do 14 codziennie. Do klasy pierwszej przyjmuje się dzieci od lat sześciu. Miejsc 50. Do klas wyższych miejsc wolnych od 2 do 8. Pierwszeństwo mają wpisane zgłoszeni. Potrzebny wyciąg z metryki. Obecność dziecka pożądana. Zapisuje się dziewczynki i chłopców. Zgłoszenia przyjmuje się z całego powiatu z wyjątkiem Dąbrowy Górniczej. 1702.

Z UŚMIECHEM.

W Moskwie

Cały świat faktem znanym się rozczula
I za monetę jak najlepszą bierze,
Że sam Litwinow wypił zdrowie króla.
Że hymn królewski zagrano w operze.
Że jednak Rosja to nie jest kraj dziki,
Że nie tak straszne są te bolszewiki.

Wszystko się zmienia: człowiek i narody.
Każdy krok własną ma w dziejach wymówkę
Znane są wszakże ogólnie powody,
Że Rosja śpiewa „Międzynarodówkę“.
I po to ludzie byli w krwi kąpani,
Aby nie śpiewać: „Boże carja chrani“.

Dzisiaj bieleje czerwona koszula
I doktrynerstwa opadają maski.
W Moskwie śpiewają: — Boże, ochroń króla
Tłum słucha, stojąc i bije oklaski,
W entuzjazmie chusteczkami macha,
Rzewnie wspomina czapkę Monomacha.

Ko—Stek.

Otwarcie kaplicy górniczej

NA KOSZELEWIE.

Jak już nadmienialiśmy, na terenie kop. Koszelew w sali dawnej izby zbornej, staraniem pracowników tej kopalni została urządzona stała kaplica, której rektorem został ks. Wł. Pająk, prefekt będziński.

Uroczyste poświęcenie i otwarcie kaplicy odbędzie się w niedzielę dnia 7 bm. o godz. 10 rano, przyczem aktu tego dokona J. E. ks. biskup Kubina, w asyście duchowieństwa.

—xx—

Połączone Fundusze

WŁĄCZONE DO BIURA WOJEWÓDZKIEGO.

W związku z wejściem w życie od dnia 1 kwietnia rb. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 roku o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy, wszystkie agendy i czynności obwodowego biura i biura pośrednictwa pracy Funduszu bezrobocia w Sosnowcu oraz ekspozytury biura pośrednictwa pracy F. B. w Zawierciu przejęło od dnia 1 kwietnia rb. wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Kielcach.

—xx—

× **WIELKIE PRZEDSTAWIENIE TANECZNE DLA DZIECI.** A więc, jak już podawaliśmy, odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 11 przed południem w kinie „Palace“ w Sosnowcu wielki festival taneczny, urządzany przez klasę tańca artystycznego miejscowej szkoły muzycznej. Impreza ta wzbudziła już w światku dziecięcym olbrzymie zainteresowanie przedewszystkiem dlatego, że wykonawczynie rekrutują się w większej części z miejscowej dziatwy szkolnej. W „Czarodziejskiej Baśni“ wprowadzą nas w krainę fantazji — bądź jako krasnoludki lub roztańczone leśne duszki. Efektowne i barwne kostjumy, gra różnokolorowych świateł i reflektorów, zespołowe grupy taneczne — oto atrakcje, które z zachwytem oglądać będziemy w tej baśni. Ze zrozumiałem zainteresowaniem podąża w parze i powodzenie też rzadkiej imprezy, gdyż większa część biletów już została rozsprzedana, pozostałe zaś w cenie od 75 groszy do zł. 2.50 nabyć można w sklepie p. Czechowskiego w Sosnowcu, ul. 3 Maja.

× **STRAJK STOLARZY W SOSNOWCU** trwa już 10 dzień. Jak słychać, nastroje strajkowe wśród robotników stolarskich nie straciły na sile. Kompetentne władze winny się zająć energicznie likwidacją zatargu w przemyśle stolarskim.

Jak się chcieli żydowscy mleczarze

pozbyć polskiego konkurenta

Jakimi środkami i sposobami zwalczają żydzi handel polski, świadczy, między innemi, świeżo ujawniona **afera oszukańcza w Sosnowcu.** Otóż przy ul. Sienkiewicza istnieje **polska spółdzielnia ziemiańska dla zbytu mleka.** Placówka ta, oparta na zdrowych podstawach, zdobyła sobie ogólne uznanie, wprowadzając na rynek towar pierwszej jakości, po uczciwie skalkulowanej cenie, nic przeto dziwnego, że analogiczny handel żydowski, prowadzony na zupełnie odmiennych zasadach, silnie odczuł groźną konkurencję **polską,** która stopniowo **zaczęła całkowicie opanowywać rynek zbytu mleka, masła, sera i t. p. artykułów.**

Żydzi jednak nie dali za wygraną i, nie mogąc wytworzyć konkurencji handlowi polskiemu, **postanowili w właściwy sobie sposób zaszkodzić mu** i zgnieść groźnego rywala, a robili to w sposób następujący:

Kierownik wspomnianej spółdzielni ziemiańskiej dla zbytu mleka stwierdził ku swemu zdumieniu, **iż posyłane do spółdzielni z różnych majątków mleko,** mimo przewożenia go w zaplombowanych bańkach, **jest fałszowane, t. j. silnie rozwodnione.**

Przeprowadzono niezwłocznie szczegółową kontrolę zarówno na miejscu w majątkach, jak i po przysłaniu mleka do Sosnowca, lecz nic podejrzanego nie wykryto, stwierdzono jedynie, iż jaknajlepsze mleko, mimo przewożenia go w zaplombowanych bańkach, **ulega w drodze cudownej przemianie i przychodzi na miejsce silnie rozcieńczone wodą.**

Dziwna ta przemiana trwała kilka miesięcy i kiedy wreszcie, mimo różnorodnych kontroli, obserwacyj i badań, **nie można było stwierdzić przyczyny dziwnego zjawiska,** zawiadomiono **o tem wydział śledczy w Sosnowcu, który bardzo szybko wykrył nietylko oszukańczą manipulację,** lecz jednocześnie ujął na gorącym uczynku sprawców oszustwa.

Mianowicie pełniący obserwację na dworcu kolejowym w Sosnowcu wywiadowca zauważył wczoraj nad ranem, iż po przybyciu transportu mleka dla spółdzielni **5 osobników podeszło do stojących baniek,** zamiast jednak zabrać mleko, zaczęli przy bańkach coś manipulować i wkrótce bacznie to obserwujący wywiadowca zobaczył, **że osobnicy ci zręcznie wysuwali druciki z plomb,** poczem z baniek **wlewali połowę mleka do przywiezionych z sobą naczyń,** a żeby w spółdzielni nie wykryto kradzieży, brak mleka uzupełniano również przywiezioną z sobą wodą. Po wykonaniu tej manipulacji, **wysunięty poprzednio z plomby drucik zakładano spowrotem** i kiedy z ukradzionem w tak pomysłowy sposób mlekiem chciano opuścić dworzec, do kombinatorów podszedł śledzący ich wywiadowca i całą piątkę odprowadził do komisarjatu, gdzie stwierdzono, iż są to: **Jakób Młynarski, Bolesław Karasiński, Kazimierz Wrzesień, Alter Fryszer i Aleksander Jasiówka.** Jak ustalito dochodzenie, twórcą pomysłu i organizatorem bandy był **Jakób Młynarski,** który uplanował pomysłowe oszustwo i kradzieże, a ponieważ sam nie mógł tego wykonać, **więc wynajął kilku bezrobotnych, którzy pomagali mu w okradaniu spółdzielni.**

Bracia Młynarskiego, zamieszkali w Sędziszowie, prowadzą handel mlekiem i nabiałem, a **Jakóbek Młynarski ma również taki handelek przy ul. Warszawskiej w Sosnowcu** i pomysłowa szajka przy pomocy sprytnej obmyślonej kradzieży usiłowała zgnieść polską placówkę, narażając ją na duże straty materjalne i ogrom ne nieprzyjemności.

Ujętych na gorącym uczynku kradzieży mleka z baniek **osadzono w areszcie i niewątpliwie aranżerów afery nie minie przykładna kara.**

„NA KOŃ!"

Uroczystość otwarcia klubu jeździeckiego w Zagłębiu

Sympatyczna uroczystość sportowa najlepszej klasy miała miejsce w Sosnowcu w ub. niedzielę. Odbyła się w krytej ujeżdżalni na Środuli (fabryka p. Schöna) uroczystość otwarcia klubu jeździeckiego Zagłębia Dąbrowskiego, połączona z zawodami konnemi.

Na uroczystość przybyło wiele osób z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska, przyczem licznie reprezentowane były sfery wojskowe.

Defiladę zawodników poprzedziło przemówienie prezesa klubu jeździeckiego **p. Wilhelma Schöna,** który w krótkich, ale przekonywujących słowach scharakteryzował cel istnienia klubu oraz podkreślił walory sportu jeździeckiego. Prezes Schön oświadczył między innemi, że klub zorganizuje szkołę jazdy konnej, z której korzystać będą mogli i starsi i młodsi.

Odpowiedział na przemówienie prezesa Schöna prezes Polskiego Związku Jeździeckiego **płk. dypl. Brochwicz Lewiński** z Warszawy, dziękując organizatorom za podjęcie akcji zmierzającej do spopularyzowania sportu jeździeckiego.

Po tych przemówieniach odbył się pokaz jazdy w zastępie, a następnie b. ciekawy pokaz konia ujeżdżonego. Konie ujeżdżone demonstrowali: **ppor. Ertman Witold (3 p. uł.), p. Lamprecht Aleksander** (KJZD), **por. Kwieciński Józef (23 p.a.l.), ppor. Kamiński Jan (3 p. uł.), p. Schön Wilhelm** (KJZD).

Kolei nastąpiły dalsze punkty programu, a mianowicie lżejsze i cięższe konkursy w skokach. W konkursie lżejszym (przeszkody wysokości 1 m., szerokości 2 m.) pierwsze miejsce zajął **ppor. Cieślik Tadeusz** (23 p.a.l.) na klaczy Stefa, drugie miejsce **por. Kwieciński Józef 23 (p.a.l.)** na klaczy Zoe i trzecie miejsce **por. Ertman Witold** (3 p. uł.) na Zabytku.

W konkursie cięższym pierwsze trzy miejsca rozlosowane zostały pomiędzy jeźdźców, którzy przebyli przeszkody bez błędu. Pierwsze miejsce zajął **ppor. Kamiński Jan** (3 p. uł.) na Wilmance, drugie miejsce **p. Wilhelm Schön** (KJZD) na Domanie i **por. Galica Adam** (3 p. uł.) na Zniczu. Wstęgą honorową udekorowany został „Hamlet", na którym jeździł entuzjazm wzbudzając wśród publiczności, 12-letni **Lolek Lamprecht.**

W komisji sędziowskiej zasiedli: **p. Tadeusz Dachowski** z Warszawy, jeździec o międzynarodowej sławie, **pułk. Jan Kossak i rotm. M. Mitraszewski.**

Na zakończenie uroczystości odbyła się dekoracja wieńcem laurowym „Hamleta", skoczka o sławie międzynarodowej. „Hamlet" liczy sobie obecnie 21 lat, odbył wojnę bolszewicką w roku 1920, poczem ujeżdżony przez sławnego polskiego jeźdźca **mjr. Michała Toczka,** zdobył pierwsze nagrody na międzynarodowych zawodach konnych w Nicei, Medjolanie, Rzymie, Nowym Jorku. **Ogólna suma nagród zdobytych przez „Hamleta" wynosi 44.**

Otwarcie jeździeckiego klubu Zagłębia Dąbrowskiego pod względem propagandy tego szlachetnego sportu, jakim jest jazda konna, spełniło znakomicie swą rolę. Doskonałe i sympatycznie zorganizowany pokaz zawodów konnych, miła atmosfera, wszystko wzbudziło wśród wielu osób uczestniczących w uroczystości entuzjazm dla tego sportu.

W przerwach pomiędzy poszczególnymi punktami programu gospodarze podejmowali gości herbatką i przekąskami.

Gmach sądu grodzkiego

ma być zbudowany w Sosnowcu

Niejednokrotnie pisaliśmy o ciasnocie, panującej w sądzie grodzkim w Sosnowcu. Ścisk, zaduch, **brak odpowiedniego pomieszczenia na kancelarje, pokoje dla świadków itp. — wszystko to ogromnie utrudnia i tak ciężką i odpowiedzialną pracę sędziów, którzy zmuszeni po 6, 8 albo więcej godzin spędzać w ciasnej i pełnej zaduchu sali rozpraw.**

Początkowo zdawało się, że z chwilą przeniesienia sądu grodzkiego z ul. Warszawskiej do nowego gmachu, zmieni się wszystko na lepsze. Gdzietam! Ludzie tak samo tłoczą się, spóźniają na sesje i narzekają, zmuszeni nieraz po kilka godzin wystawać w natłoczonej sali.

Ostatnio, jak się dowiadujemy, Ministerstwo sprawiedliwości weszło w pertraktacje z jednym z przedsiębiorców budowlanych, który **zaproponował na własny koszt wybudować gmach sądu grodzkiego w Sosnowcu. Gmach ten miałby stanąć obok Sądu okręgowego,** gdzie również zamierza się wybudować więzienie.

W gmachu tym znalazłby pomieszczenie oprócz sądu grodzkiego sąd pracy, oraz sędziowie śledczy. Jak się dowiadujemy, warunki proponowane przez przedsiębiorcę nie są wygórowane. Ministerstwo sprawiedliwości ma dać plac pod budowę, przedsiębiorca zaś miałby wybudować na własny koszt gmach. **Przez pierwsze dziesięć lat gmach ten należałby do przedsiębiorcy i skarb państwa płaciłby mu miesięczny czynsz,** po upływie zaś tego terminu gmach ten przeszedłby na własność państwa.

Za nadużycia w Magistracie będzińskim

Rydel skazany na 2 lata

Stosownie do zapowiedzi, wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wyrok w głośnej swojego czasu sprawie **nadużyć, popełnionych przez b. kierownika wydziału skarbowego Magistratu m. Będzina, 44-letniego Henryka Ottona Rydla z Sosnowca.** Jak wiadomo, Rydel, do którego obowiązków m. in. należało wypłacanie t. zw. „korcowego" właścicielom gruntów, pod któremi kopalnie prowadziły roboty, **podjął asygnacje kasowe, narażając w ten sposób Magistrat na kilkutysięczne straty.**

Sąd, uznając winę Rydla za całkowicie **udowodnioną, skazał go na 2 lata więzienia,** z pozbawieniem praw oraz 300 złotych grzywny. Powództwo cywilne, wniesione przez adw. Forellego w imieniu Magistratu będzińskiego, sąd pozostawił bez rozpatrzenia.

Wyrok wywarł na oskarżonym przygnębiające wrażenie.

Na froncie pracy

KONFERENCJE W INSPEKTORACIE PRACY.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja z robotnikami przemysłu mięsnego w Będzinie w sprawie nowej umowy, oraz konferencja z dozorcami i właścicielami nieruchomości.

Wczoraj w przemyśle górniczym rozpoczęto urlopy turnusowe około 2000 robotników.

—xx—

× **RZADKI JUBILEUSZ.** W sobotę dnia 30 marca grono kolegów, delegowanych przez ogół pracowników kopalni Saturn, Jowisz i Mars i cementowni Jowisz, składało życzenia pp. Józefowi Januszewiczowi, magazynierowi kopalni Saturn i Władysławowi Rayskiemu, nadkontrolerowi T-wa, spowodu 40-lecia ich pracy w Towarzystwie, a także p. Kukiównie Kazimierze, urzędniczce T-wa, spowodu 25-lecia pracy. Jubilatom i jubilatce wręczono pamiątkowe dary. Fakt podwójnego jubileuszu 40-letniej pracy, połączony z 25-leciem pracy urzędniczki jest niecodziennym wypadkiem w życiu zespołu pracowników jednego T-wa.

Koncert

NA KOLONJE LETNIE.

W związku z nadejściem wiosny społeczeństwu Zagłębia przybywa troska o zabezpieczenie wyjazdu na wieś licznym zastępom naszej szkolnej dziatwy. Należy zawczasu pomyśleć o zebraniu odpowiednich funduszów na kolonje letnie. Zawsze czynne i zapobiegliwe koła opieki przy gimnazjach Em. Plater i St. Staszica organizują w tym celu w nadchodzącą sobotę o godz. 8 wiecz. w auli gimn. artystycznym Staszica koncert o wysokim poziomie.

Nie wątpimy o powodzeniu tej kulturalnej imprezy, zwłaszcza, że udział w niej biorą tak wybitne siły artystyczne jak: p. Irena Strokowska - Faryszewska (śpiew), prof. Wł. Markiewiczówna (fortepian), prof. Koźlik (akompanjament). Zaznaczamy, że wystąpi również między innemi może poraz pierwszy na terenie Zagłębia ciekawy instrument, mianowicie obój, na którym grać będzie p. W. Smyk.

—xx—

Rolnicy czeladzcy

OBRADUJĄ.

Onegdajsze zebranie rolników czeladzkich, odbyte w gmachu szkolnym było dość burzliwe, co już jest stałą cechą zebrań gromadzkich. Każdy swoje żale wywodzi, wszyscy naraz chcą mówić, co jeden to głośniej.

Pierwsza część obrad spółki łowieckiej minęła dość spokojnie. Zarząd zdał sprawozdanie, które przyjęto, poczem wydzierżawiono kilku urzędnikom Tow. Czeladź prawo polowania na gruntach czeladzkich. Dochód z tej dzierżawy przeznaczony jest na ochronę pól.

Burzliwe było natomiast zebranie członków Związku rolników, na którem miano wybierać nowy zarząd. Jak się okazuje, część członków, mając pożyczki nie płaci procentów, co wywołało prawdziwą burzę. Drugą burzę wywołało sprawozdanie komisji rewizyjnej. Zarządu ostatecznie nie wybrano, odraczając wybory do następnego zebrania.

—xx—

Z życia harcerstwa

HARCERSKI TABOR MORSKI

W harcerskim ośrodku morskim w Gdyni prowadzone są obecnie intensywne prace nad przygotowaniem taboru morskiego do tegorocznej akcji szkoleniowej.

Obecnie remontuje się jacht szkolny 300-tonnowy, oraz tabor mniejszy, składający się z 16-tu jednostek morskich.

Harcerstwo zdołało zapewnić sobie współpracę najwybitniejszych znawców żeglarstwa morskiego, co daje gwarancje, że tegoroczna harcerska kampanja szkoleniowa stać będzie na wysokim poziomie i przyniesie spodziewane rezultaty.

—xx—

× **PRIMA APRILIS.** Stosownie do zwyczaju, nakazującego w dniu 1 kwietnia „zwodzić" ludzi, wczoraj zamieściliśmy dwie wiadomości zmyślone, mianowicie jedną o wielkiej motoryzacji kraju, a drugą o tajemnicy odkrytego kanału. Pierwsza miała charakter humorystyczny, natomiast druga osiągnęła swój cel, gdyż wczoraj mnóstwo ludzi chodziło po hałdach, bezskutecznie poszukując nieistniejącego otworu i kanału.

× **ZEBRANIE POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.** W nadchodzący czwartek o g. 19 w świetlicy miejskiej w Czeladzi odbędzie się miesięczne zebranie członków Związku powstańców śląskich.

× **ŚMIERĆ PRZY PRACY.** W fabryce „Elektryczność" w Ząbkowicach zmarł podczas pracy na atak serca 64-letni robotnik Wojciech Brzezoń, zamieszkały we wsi Bielowizna.

OFIARY

Na Fundusz Obrony Morskiej koło gospodyń w Sławięcicach zł. 12.50.



AUTOMATY Z KWIATAMI.
W Berlinie ustawiono automaty, które po wrzuceniu monety wyrzucają bukiet świeżych kwiatów.

Złodzieje skradli worek

ZE SZCZĄTKAMI PIĘCIU ŻOŁNIERZY WOJNY ŚWIATOWEJ.

W powiecie Zawierciańskim przeprowadzana jest ostatnio **komasacja gruntów**. W związku z tem we wsi **Ludwinów**, gminy Niegowa, znosi się istniejący tam cmentarz wojenny i szczątki pogrzebanych na cmentarzu żołnierzy przewozi się **na cmentarz w Katowicach, gminy Włodowice.**

Dnia 27-go marca w nocy, około 12-tej, jeden z mieszkańców Ludwinowa, Słabosz, **przewoził szczątki 5-ciu żołnierzy** na cmentarz w Kotowicach. Szczątki te umieszczone były **w worku.**

Podczas, gdy furmanka z ponurym ładunkiem przejeżdżała przez wieś **Jawornik**, podbiegło do niej dwóch nieznajomych drabów, **którzy złapali za worek i poczęli z nim uciekać**, mimo protestów i błagań Słabosza. Rabusie zniknęli w ciemnościach nocnych unosząc łup i spodziewając się zapewne znaleźć w worku **jakieś towary.**

Furman natychmiast udał się na posterunek policji, gdzie zawiadomił komendanta, że **skradziono mu... pięciu żołnierzy.**

— Jakto pięciu żołnierzy? — zapytał zdziwiony komendant posterunku.

Dopiero szczegółowe opowiadanie Słabosza **wyjaśniło całą sprawę.**

Natychmiast zarządzono pościg za rabusiami. Na drugi dzień, w odległości 1 km. od miejsca kradzieży, znaleziono **worek ze szczątkami żołnierzy w rowie przydrożnym** we wsi Jawornik.

Złodziei dotychczas nie odkryto. W każdym razie **ukarał ich los.** Łatwo sobie wyobrazić ich przerażenie, gdy otwierając o północy worek znaleźli w nim, miast spodziewanego łupu, **czaszki i piszczele...**

Zatrzymanie robót

przy budowie kolei Bukowno—Szczakowa

Spowodu braku funduszów, roboty przy budowie kolei Bukowno—Szczakowa **z dniem 1 b.m. zostały wstrzymane.**

Do wykończenia tej kolei brakuje jeszcze **około 800 tys. zł.** Jak donosiliśmy niedawno, na poczet tej sumy wojew. **Fundusz Pracy przeznaczył 200 tys. zł., pozostałe 600 tys. zł. obowiązane są wpłacić Jaworznickie kopalnie węgla**, najpoważniej zainteresowane w budowie kolei Bukowno — Szczakowa. Jaworznickie kopalnie wskutek braku pieniędzy z przekazaniem większej sumy zalegają i z tej przyczyny przerwano będące w toku roboty, redukując **około 200 robotników z gminy Bolesław.**

Kiedy roboty będą wznowione, nie wiadomo, zależy to bowiem od wpłaty przez Jaworznickie kopalnie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Płatność podatków w kwietniu

W kwietniu płatne są następujące podatki:

1) **do 15 kwietnia** — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1935 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu 1935 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji handlowej i przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) **do 30 kwietnia** — pierwsza rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego przez drobne przedsiębiorstwa (rozporządzenie ministra skarbu z dnia 6 marca 1935 r. — Dz. U. R. P. nr. 16. poz. 89);

3) **do 15 kwietnia** — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych, w wysokości przypadającej od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w marcu 1935 r.;

4) **do dnia 7 kwietnia — podatek** dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1935 r.;

5) **do dnia 15 kwietnia** — pierwsza rata z tytułu różnicy w podatku dochodowym od uposażeń, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1934 r. od różnych służbodawców;

6) **do dnia 30 kwietnia** pierwsza rata daniny majątkowej, przez płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo);

7) **do dnia 30 kwietnia** — pierwsza rata podatku gruntowego za rok 1935;

8) **do dnia 30 kwietnia** — państwowy podatek od nieruchomości za 1 kwartał 1935 r.;

9) **do dnia 30 kwietnia** — podatek od lokali, tudzież od placów budowlanych za I kwrtał 1935 r.;

10) **do dnia 5 kwietnia** — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 31 marca 1935 r.; do 20 kwietnia — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni kwietnia 1935 r.

Ponadto płatne są w kwietniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Umarzanie drobnych zaległości podatkowych

W dzienniku Ustaw R. P. nr. 22 z 30 marca b.r. ogłoszone zostało **rozporządzenie ministra skarbu o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.** Na podstawie powyższego rozporządzenia **umorzone zostają z urzędu wszystkim, bez wyjątku płatnikom drobne zaległości podatkowe**, pochodzące z okresu z przed 1 kwietnia 1931 r., a figurujące w księgach wiecznych w dniu 31 marc 1935 r. Bez względu na wysokość umorzone zostaną zaległo**ści w podatku gruntowym, pobieranym od jednostek zbiorowych**, w podatku gruntowym, wymierzonym indywidualnie o ile chodzi o zaległości **przypadające odt ych płatników, dla których tego podatku za rok 1934 nie przekracza sumy 20 zł.**, dalej w podatku od nieruchomości od lokali i od placów budowlanych, o ile chodzi o zaległości. przypadające od tych płatników, **dla których wymiar za rok podatkowy 1934 w każdym z tych podatków nie przekracza sumy 100 zł.**, **wreszcie bez względu na wysokość umorzone zostają zaległości w podatku wojskowym.**

Równocześnie z umorzeniem zaległości samych podatków **umorzone zostają wszelkie przypadające do tych podatków dodatki, tak państwowe jak i samorządowe, oraz zaległości kar za zwłokę, ewentualnie** odsetki za odroczenie, oraz koszty egzekucyjne. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zamknięcie kopalni „Zygmunt“

126 ROBOTNIKÓW STRACIŁO PRACĘ

Wczoraj zamknięta została kopalnia węgla brunatnego „Zygmunt“ koło Zawiercia. W związku z tem **straciło pracę 126 robotników.**

Ostateczną decyzję o zamknięciu kopalni powziął **zarząd fabryki „Poręba“** w Warszawie.

Fakt zamknięcia warsztatu pracy wywołał **wielkie przygnębienie** wśród pracowników, którzy stracili **możliwość zarobkowania.**

Zawieszenie w urzędowaniu

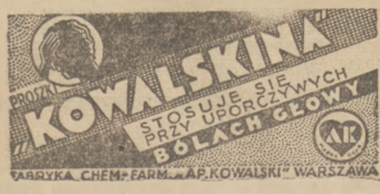
NACZELNIKA URZĘDU POCZTOWEGO W ZAWIERCIU.

W ubiegłym tygodniu bawił w Zawierciu inspektor dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie, który przeprowadził **lustrację w urzędzie pocztowo-telegraficznym w Zawierciu** i natrafił na pewne **niedokładności, których charakter nie jest znany.** W sprawie tych niedokładności prowadzone jest dochodzenie, które sprawę niewątpliwie **wyjaśni.** W każdym razie aż do ukończeia dochodzeń **zawieszony został w czynnościach naczelnik urzędu pocztowego p. Antoni Chmielewski.** Fakt ten **wywołał w mieście wielką sensację,** bowiem p. Chmielewski cieszył się w Zawierciu **jaknajlepszą opinją.**

× **NOWE WŁADZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW MIEJSKICH** w Zawierciu wybrane zostały w sobotę na dorocznem walnem zebraniu, odbytem w obecności prezydenta miasta Szczodrowskiego i wiceprezydenta p. Góralczyka. Do nowego zarządu weszli pp. Tadeusz Rezler, Zygmunt Majowski, wiceprezydent Wacław Góralczyk, Feliks Trylski, M. Mazurkiewicz, dr. Jerzy Wałoszyński, Marjan Bekzyński. Skład komisji rewizyjnej jest następujący: dr. Mieczysław Ostern, Henryk Stępień, Józef Ciszewski. Sąd koleżeński stanowią: Józef Czarnota, inż. Juljusz Mrozowski, Leon Gruchowski, Franciszek Barański, Władysław Kuszak. Jako ważny objaw w życiu Związku podkreślić należy harmonijny stosunek pracowników Magistratu i zarządu miejskiego.

× **ZAWIERCIE WYMIERA.** Kancelarja parafjalna w Zawierciu zanotowała w ub. miesiącu 21 ślubów, 34 urodzin i 41 zgonów. Jak widać z tych cyfr — Zawiercie wymiera...

× **CHOROBY ZAKAŹNE** w ub. tygodniu zanotowano w zawierciańskim urzędzie zdrowia następujące: 2 wypadki gruźlicy, 2 wypadki płonicy i 1 wypadek zapalenia opon mózgowych.



Kronika gospodarcza.

ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE. Według ostatnich obliczeń statystycznych, w okresie od listopada 1934 r. do lutego 1935 r. włącznie wydano w całej Polsce na bieżący rok podatkowy 535.665 świadectw przemysłowych w tem 167.784 na przedsiębiorstwa przemysłowe i 345.968 na przedsiębiorstwa handlowe. Największa liczba świadczeń przemysłowych przypada no woj. łódzkie, mianowicie 56.166 świadectw, w tem 17.859 na przedsiębiorstwa przemysłowe i 36.822 na przedsiębiorstwa handlowe.

MORSKA FLOTA HANDLOWA. Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego na rok bieżący, polska flota handlowa składa się obecnie z 57 statków o ogólnej pojemności 64.350 tonn reg. brutto. W liczbie tej znajduje się 37 statków parowych o tonażu łącznym 60.689 t. reg. brutto i 20 statków motorowych i tonnażu 3.661 t. reg. brutto. Z ogólnej liczby statków 31 posiada pojemność od 100 do 500 tonn 3 statki — od 5.000 do 8.000 t. Ponadto zarejestrowanych jest 21 statków poniżej 100 t. o łącznej pojemności 781 t. Gdańska flota handlowa składa się z 52 statków, ogólnej pojemności 257.784 t. reg. brutto.

KRONIKA OLKUSZA

Wzrost bezrobocia

W POWIECIE OLKUSKIM.

W najbliższych dniach pow. komitet Funduszu Pracy zwolni wszystkich bezrobotnych, tj. **około 480 osób,** zatrudnionych przy robotach publicznych, a przeważnie drogowych na terenie powiatu, spowodu wyczerpania kredytów F. P. na ten cel.

Redukcja ta pogłębi stan bezrobocia w znacznym stopniu (tj. zwiększy ilość bezrobotnych do ok. 3500 rodzin kat. „R“, czyli takich, którzy **nie posiadają absolutnie żadnych środków utrzymania).**

Na posiedzeniu wydziału wykonawczego pow. komitetu Funduszu Pracy w Olkuszu pod przewodnictwem p. starosty Gliszczyńskiego w dniu 31 ub. m. postanowiono poczynić usilne starania o **zatrudnienie możliwie największej ilości bezrobotnych w pow. Miechowskim** przy robotach drogowych, oraz w państw. kamieniołomach w Zagnańsku. Pozatem zostaną poczynione starania w województwie o przydział niezbędnego funduszu na zatrudnienie bezrobotnych na miejscu

× **POŻEGNANIE.** W ub. sobotę grono pracowników szpitala pow. w Olkuszu z dyrektorem dr. Łapińskim na czele oraz zarząd T-wa dobroczynności z p. Okrajniową, jako prezeską, żegnało st. siostrę Jadwigę Rozsipal, która po trzyletniej pracy w szpitalu i ochronce wyjeżdża na stałe do Warszawy. Na pożegnaniu przemawiał m. in. p. starosta Gliszczyński.

× **PRIMA APRILIS.** Wiadomości wczorajsze o repertuarze w kinie „Orzeł“ i wydzierżawieniu inż. Dunikowskiemu olbrzymich obszarów piaskowych dla wytwarzania złota przez Magistrat olkuski były kawałem „prima-aprilisowym“.

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA** wystawi dzisiaj w kinie „Orzeł“ w Olkuszu świetną komedję Kiedrzyńskiego „Ten i tamten“.

× **ZARZĄD STOW. B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.** Na ogólnem zebraniu Stow. b. więźniów politycznych dawn. frakcji rew. oddział w Olkuszu w ub. niedzielę, wybrany zosatł zarząd w składzie: pp. Józef Barczyński — prezes, Wincenty Piotrowski — wiceprezes i sekretarz, Jan Żurek — skarbnik, wszyscy z Olkusza, oraz członkowie zarządu pp.: Jan Bratek i Władysław Zgadzaj z Wolbromia.

× **POSIEDZENIE ORGANIZACYJNE KOMITETU** obchodu święta narodowego 3 Maja w Olkuszu odbędzie się w dniu 4 bm. o godz. 6 popoł., a nie o 7, jak podawaliśmy.

× **UJĘCIE TRÓJKI ZŁODZIEJSKIEJ.** W styczniu rb. popełniona została śmiała kradzież przez sufit w sklepie galanteryjnym Kenigsberga w Olkuszu na sumę około 620 zł., a w kilka dni później kradzież krowy na szkodę Zuba w Pomorzanach pod Olkuszem, którą złodzieje sprzedali na targu w Dąbrowie. Krowa została odebrana na terenie gminy Łosień. Sprawcy zostali ujęci w końcu ub. tygodnia. Są nimi znani złodzieje: Bogusław Żak z Będzina (Kadrowa 13), Stanisław Pierzchała z Dąbrowy (Szkolna) i Marja Pabis z Dąbrowy (Staszica), którzy przyznali się również do okradzenia Kenigsberga w Olkuszu. Towar z tej kradzieży sprzedali Kestenbergowi w Dąbrowie (Narutowicza 30).

W bezludnych okolicach podbiegunowych

Ślady arktycznych tragedyj

Ekspedycje arktyczne, urządzane ostatnio corocznie przez Związek Sowietów natrafiają często na różne ślady, które **oświetlają tragiczny los zaginionych wypraw polarnych.** Pod tym względem największe sukcesy wykazuje ostatni rok polarny.

Załoga zimującego na przylądku Czeljuskina udała się psim zaprzęgiem do zatoki Maud, gdzie **przed 15 laty przebyli zimę towarzysze Amundsena,** którzy wybudowali tam małą chatę. Chata ta znaleziona została nawpół zburzona. Wyprawa znalazła jeszcze beczki rozbite prawdopodobnie przez niedźwiedzi polarnych, znaleźli **sześć uprzęży dla psów, w pokoju** mieszkalnym znaleziono stół, taboret, kanapę, szafę, szczotkę do włosów, młotek i ubranie nieprzemakalne. **Przedmioty te należały zapewne do jednego z towarzyszy Amundsena, Knudsona lub Hessemowa.** Na podłodze znaleziono też wizytówkę Hessemowa oraz notatkę z 15 października 1919. Dnia tego Knudson i Hessem opuścili chatę i piechotą udali się do Dicksonu. „W dobrym stanie opuszczamy to miejsce — napisano w notatce — podróżującemu, który zawita do tej chaty życzymy wszelkiej wygody“. Jest to ostatni list obu podróżników, bowiem wkrótce potem **niedaleko rzeki Pasiny zginął Knudson,** a cztery km. przed celem podróży **zmarł Hessem.**

W rejonie wyspy Kosa znaleziono w listopadzie szczątki obozu Schmidta: drewniane beczki, kłody, **czerwona chorągiew sukienna przybita trzema gwoździami do dwumetrowego odłamka deski i dwie czarne olejowane szmaty.**

Na wyspie Samotności, na której długo nikt nie przebywał, wyprawa „Szedowa“ **znalazła szczątki flagi łodzi motorowej „Eklips“,** która w 1914 roku Otton Swerdrup udał się na poszukiwanie wyprawy Rusanowa. W rok później na tej wyspie szukano kamienia, o którym opowiadał Swerdrup; wówczas przypuszczano, że uczestnicy wyprawy „Eklipsu“ pomylili się i przebywali na innej wyspie — Isaczekowie. Jednak znalezienie flagi świadczy, że Swerdrup miał rację.

Najwybitniejszem odkryciem są zdaniem badaczy polarnych **ślady po tragicznie zaginionej wyprawie Rusanowa.** Znalazła je wyprawa zorganizowana przez główną północną drogę morską w zatoce Tillo w pobliżu wybrzeża Tajmir, sześć mil od zimowej chaty Kolosewowych. Przez ośmnaście lat nikt nie wiedział o losach wyprawy Rusanowa. W roku 1913 Rusanowi udał się na Szpicberg, aby szukać tam **złożysk węgla kamiennego.** Wśród jego towarzyszów był i obecny dyrektor Instytutu Arktycznego, inż. górniczy R. L. Samojłowicz. **Wyprawa podróżowała wielką łodzią żaglowo - motorową „Herkules“.** Po ukończenu prac na Szpicbergach pozostał Samojłowicz i geolog Svatosz, którzy potem wrócili na kontynent. Łódź jeszcze tego samego roku udała się w dalszą podróż. Dnia 31 sierpnia na stacji w Pomorskiej zatoce Rusanow pozostawił list, w którym napisał: **Wyspa Nadziei pokryta jest lodem. Idę w kierunku północno - zachodniego wybrzeża Nowej Ziemi. O ile łódź zostanie zniszczona, pójdę w kierunku najbliższych wysp Samotności, Nowosybirskiej lub Wrangla“.**

Potem już nikt nic nie słyszał o losie wyprawy „Herkulesa“. **Mijały lata, powracały wyprawy.** Rusanow i jego towarzysze zniknęli bez śladu. **Z Rusanowem zaginęła i jego żona,** studentka Sorbony Julietta Jeanowa, oraz mężny Kuczin, uczestnik arktycznej wyprawy Amundsena.

Dopiero w roku 1916 dopłynęły do tajmirskiego brzegu butelka z nową notatką Rusanowa z 13 czerwca.

Upłynęło ośmnaście lat. W ostatniej kampanji polarnej w 1935, kiedy nie umilkło jeszcze echo tragedji „Czeluskina“ w listopadzie 1934 r. okręt głównej północnej drogi morskiej **znajduje w zatoce Tillo fotograficzny aparat z kasetkami, górniczą busolą, nabojami i akta na nazwisko Popowa, który towarzyszył Rusanowi.**

„Niedaleko stąd, w pobliżu wybrzeża Tajmirskiego wyprawa „Stalińsca“ znajduje pomiędzy wyspami Krawkowa i Rintnesa słup obłożony kamieniami z napisem „Herkules“.

Wszystko zostało wyjaśnione. W pobliżu szczątki nart, niklowe okucie beczek... Opodal pod płetwami rybiemi książka nawigacyjna jednego z członków wyprawy Rusanowa.

Dalsze odkrycia niewątpliwie rzucą snop światła na jedną z największych polarnych tragedyj.

St. Ogr.

Kapitał biednych żydów

120 tys. zł. rocznie na zapomogi

W roku 1924 magistrat m. Bydgoszczy otrzymał zawiadomienie o testamencie Len Cohen, urodzonej w Bydgoszczy a zmarłej w Filadelfji, która zapisała cały swój majątek na rzecz najubożeszych mieszkańców m. Bydgoszczy wyznania mojżeszowego.

W cztery lata później władze miejskie zainteresowały się tą sprawą i **wreszcie spadek został wypłacony przez jeden z banków nowojorskich Komunalnej Kasie Oszczędności w Bydgoszczy w kwocie 845.000 dolarów.**

Sam testament jest dość dziwaczny **a jedna z jego klauzul nakłada na spadkobierców obowiązek wniesienia na grobie testatorki kosztownego mauzoleum i stałej nad nim opieki.**

Kapitałem z odsetek od 845.000 dolarów zarząd m. Bydgoszczy może dysponować w ograniczonej mierze. **Pieniądze mogą być ulokowane tylko na pierwszej hipotece objektów miejskich.** Licząc po 3 procent, odsetki od tego kapitału wyniosą rocznie najmniej 120.000 zł. Do wsparcia ze wspomnianego legatu mają prawo ci stali mieszkańcy Bydgoszczy, którzy są w mieście zameldowani przed 1 kwietnia 1934 roku.

Wobec tego, że **ubogich żydów w Bydgoszczy jest bardzo niewielu,** wypłaty z legatu wzbogacą każdego z nich o kilkanaście tysięcy złotych. Zachodzi przytem obawa, że średnio zamożni żydzi będą chcieli stać się pozornie ubogimi, aby korzystać z zapomogi. **Nie jest też wykluczone, że do Bydgoszczy sprowadzą się ubodzy żydzi z innych miast i po roku nabędą takie same prawa.**

Zadużo muzyki

Nawet w taksówkach walc straussowski

Taksówki paryskie wprowadziły niedawno aparaty radjowe. Pasażer znudzony jednostajnie równym biegiem samochodu, **przekręca kontakt i za chwilę rozkoszuje się dźwiękami wiedeńskiego walczyka, albo występem artystów w medjolańskiej La Scala.** Cały świat stoi przed nim otworem.

Trudno jednak wszystkim dogodzić. Jedni powitali pomysłowość taksówkarzy paryskich z uznaniem, drudzy skorzystali z okazji by zgromić współczesną **„zgiełkliwą epokę“,** w której rzekomo poza hałasem nic już nie istnieje. Trzeba na usprawiedliwienie ostatnich dodać, że istotnie Paryż zawsze rojny i gwarny, stał się obecnie „zgiełkliwy“. **A przyczyniło się do tego radjo.** Większe magazyny, kina, ba... nawet stacje kolejki podziemnej pomieszczały głośniki, przez które rzadko kiedy przewija się jakaś piękna nie zniekształcona melodja. **Najczęściej wychodzi z tego nieopisana kakofonja.** Tu głośnik gra jakiegoś marsza, tam wydziera się jakieś tango, transmitowane przez rozgłośnię w Hilversum, ówdzie wiązanka melodji z Strassbourga, Stuttgartu, czy Brna. Istna inflacja muzyki. Ledwo chwyciliśmy kilka taktów jakiegoś slow foxa w taksówce, **już wpada nam w ucho wiązanka pieśni wojskowych, to pewnie Berlin.** Chcemy uciec gdzieś, zamknąć się przed tym hałasem. Niema gdzie! W sklepach, magazynach, na rogach ulic, wszędzie ściga nas wrzask głośników. Trzeba będzie chyba pójść w ślady pewnego znanego dyrygenta paryskiego, **który wychodząc na ulice pakuje kłęby waty w uszy.** Zapytany raz, jaką muzykę lubi najwięcej, odpowiedział. **„Ciszę, ciszę — wielką głęboką ciszę!“**

SPORT

Ruch W. Hajduki — BKS Dąbrowa 10:4.

W ub. niedzielę w sali „Ogniska w Dąbrowie odbyły się interesujące zawody bokserskie pomiędzy klubami: Ruch z W. Hajduk a młodym klubem bokserskim BKS z Dąbrowy. Wyniki są następujące: **waga musza:** Jasiński, wicemistrz Śląska, wygrywa na punkty z Ciepłakiem BKS niesłusznie; **waga kogucia:** Proske (Ruch) wygrywa na punkty z Pępką (BKS); **waga piórkowa:** Manecki (Ruch) wygrywa z Solińskim (BKS) na punkty; **waga lekka:** Korzeniec (R) wicemistrz Śląska, remisuje z Kliszewskim (BKS) niesłusznie, ponieważ Kliszewski miał dużą przewagę; **waga półśrednia:** Pananta (R), b. mistrz Śląska, remisuje z Knapikiem także niesłusznie, gdyż Knapik przeważał; **waga średnia:** Wideman (R) wygrywa z Roszykiewiczem. Wideman miał nadwagę; **waga półciężka:** Nawrat (R) przegrywa z Kostoniem przez dyskwalifikację.

Sędziował p. Richter ze Śląska.

Pomimo, że klub BKS jest młodym na terenie Zagłębia, wykazał wielką ambicję i został niesłusznie pokrzywdzony, gdyż wyniki jego zawodników były lepsze niż to zadecydował sędzia. Ogólny wynik 10:4 dla Ruchu.

Zebranie sekcji bokserskiej Policyjnego K. S. w Sosnowcu

Dnia 3-go bm. w bufecie na stadjonie Policyjnego K. S. Sosnowiec odbędzie się zebranie sekcji bokserskiej. Zarząd prosi członków sekcji o niezawodne przybycie na zebranie.

Ping - Pong w sali „C. G. Schön“

Dnia 31.3. br. odbyły się w sali „C. G. Schön“ w Sosnowcu zawody ping-pongowe pomiędzy pierwszemi drużynami Świetlicy wydziału Powiatowego w Maczkach i O. S. P. „C. G. Schön“.

Wygrali z O. S. P. „C. G. Schön“: Mikulski z Ziętkiem, Kunc z Kukawikiem, Mysior z Bonowskim, Twaróg z Jasiakiem, Słabosz T. z Egierskim, Imiela z Goszczem.

Przegrali z O. S. P. „C. G. Schön“: Czerwiński z Kowalskim. Ogólny wynik był 6:1 na korzyść O. S. P. „C. G. Schön“

„Praca“ — KS.M. „Pogoń“.

W dniu 30 b.m. w sali Związku „Praca“ przy ul. Marjackiej w Pogoni odbyły się zawody ping-pongowe między związkiem „Praca“ a Kat. Stow. Mł. Męskiej Pogoń, zakończone wynikiem 4 :3 dla K. S. M. M. Wynik II-gich drużyn 6 — 1 również dla **K. S. M. M.**

Z CAŁEJ POLSKI

SPRYT WŁÓCZĘGI.

W Wielkopolsce grasuje od dawna dwudziestokilkuletni włóczęga z powiatu kościańskiego, niejaki Władysław Dańczak, syn zamożnych i poważanych gospodarzy ze wsi Stężyce. Włóczy się od miasta do miasta, a kiedy sobie naprzykrzy pobyt pod gołem niebem, usiłuje się dostać do szpitala. Sposób na to ma bardzo prosty i wypróbowany. Scyzorykiem zadaje sobie ranę ciętą na czole i na szyi, układa się wpoprzek drogi i zaczyna okropnie zawodzić, jęczeć i wzywać pomocy, jako ofiara napadu bandyckiego. Często udaje również ofiarę samochodów jako rzekomo przejechany. W rezultacie denerwującego dla publiczności widowisko. Dańczak za każdym razem osiąga swój cel: trafia na kurację do szpitala. Tym czasem policja sili się nad wytropieniem złoczyńców, a publiczność widząc Dańczaka w ciężkiej opresji, daje mu chętnie jałmużnę. Po dłuższej przerwie Dańczak zadebjutował w Gnieźnie, gdzie ułożył się dla odegrania swej komedji przy parku Kościuszki. Wkrótce natknęli się przechodnie na leżącego a nieprzytomnego mężczyznę, z wielką raną na czole. Powstało zbiegowisko, nadbiegła policja, przybył lekarz, rannego odwieziono do szpitala. Reszta poszła po staremu. Tym razem Dańczakowi nie udało się. Policja zabrała go ze szpitala do aresztu.

POMYŁKA...

Jak doniosła prasa, w jednym z kościołów w Wielkopolsce miało się na życzenie władz odbyć nabożeństwo dziękczynne po uchwaleniu konstytucji. Niestety, ksiądz proboszcz pomylił się i po nabożeństwie zamiast dziękczynnego „Te Deum“, zaintonował **„Pod Twoją obronę uciekamy się“...**

ZJAZD DZIENNIKARZY

W ub. niedzielę toczyły się w Krakowie obrady Związku Syndykatów dziennikarzy R. P. Przybyło na nie kilkudziesięciu delegatów z różnych stron Polski. Zjazd zagaił prezes zarządu głównego red. Ścieżyński z Warszawy, udzielając głosu red. Flachowi, prezesowi Syndykatu krak., który powitał kolegów przybyłych z różnych stron Polski i złożył życzenia owocnych obrad. Przewodniczącym zjazdu wybrany został wiceprezes Syndykatu krak. red. Woyczyński, a jego zastępcami red. Kowalacki z Wilna i red. Hejnar z Katowic. Następnie zjazd wysłuchał sprawozdań ogólnego i kasowego, złożonych przez red. Ścieżyńskiego i red. Wąsowicza. Członek zarządu głównego red. K. Wierzyński referował sprawę przystąpienia do organizacji polskiej Syndykatu dziennikarzy polskich w Ameryce. Zjazd postanowił przyjąć to zgłoszenie i uchwalił wysłać do kolegów Polaków w Ameryce telegram, witający serdecznie Syndykat dziennikarzy Polaków w Ameryce jako nowego członka. Telegram wysłano na ręce prezesa Piątkiewicza z Chicago. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja, którą zainicjował red. Nowakowski z Warszawy. Po nim zabierali głos red. Warchałowski (Kraków), red. Schoenberg-Górski (Łódź), red. Boski, red. Wasilewski Wł. (Kraków) i inni. W czasie przerwy obiadowej dziennikarze odbyli przejażdżkę po mieście autobusami, użyczonemi przez magistrat.

ZAPISY DO SZKÓŁ NA ŚLĄSKU.

W sobotę 30 ub. m. wieczorem ukończyły się wpisy do pierwszej klasy polskich szkół powszechnych tych dzieci, które się urodziły w r. 1928. Wpisy odbywały się w dniach od 25—30 ub. m. na górnośląskiej części województwa Śląskiego. Mimo konspiracyjnej, zorganizowanej agitacji niemieckiej, mimo szalonego bezrobocia oraz przykrych jego skutków, wpisy wypadły wszędzie bardzo pomyślnie. Naogół polski stan posiadania przy tych zapisach nietylko się nie zmniejszył ale się wszędzie powiększył. Jak słychać, na terenie Wielkich Katowic do I-ej klasy polskich szkół powszechnych wpisało się ogółem 93% dzieci, zaś na terenie całego katowickiego powiatu wpisało się do I-ej klasy wymienionych szkół 92%. Także na terenie powiatu Świętochłowickiego rezultat wpisów jest bardzo pomyślny.

RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU.

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy ustawy z dnia 26 marca 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 21 poz. 122) i rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 29 marca 1935 r.

wypuszczona zostanie z dniem 1 maja 1935 r. 3% Premjowa Pożyczka Inwestycyjna

Obligacje pożyczki opiewać będą na okaziciela wartości imiennej po zł. 100 w złocie. Pożyczka jest oprocentowana w wysokości 3 od sta rocznie. Odsetki są płatne co 4 miesiące zdołu.

Pożyczka jest premjowa. Premje rozlosowywane będą co 4 miesiące. Roczna ilość wygranych wynosi w pierwszem dziesięcioleciu 3.200, w czem trzy główne wygrane: 2 po 500.000 zł. i 1 — 200.000 zł.

NA 100 MILJONÓW ZŁOTYCH EMITOWANEJ POŻYCZKI SUMA WYGRANYCH WYNOSIĆ BĘDZIE W PIERWSZEM DZIESIĘCIOLECIU 44.750.000 ZŁ.

Wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniu wygranych. Pierwsze losowanie odbędzie się dnia 1 września 1935 r.

Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu czterdziestu lat w drodze losowań amortyzacyjnych, które odbywać się będą 3 razy rocznie począwszy od dnia 1 września 1945 r.

Obligacje wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 30 lat okresu amortyzacji wykupywane będą po 120 zł. za 100 zł. wartości imiennej, w ciągu następnych pięciu lat po 125 zł. i w ciągu ostatnich pięciu lat po 130 zł.

Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej oraz przychody z tych obligacyj zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Subskrypcja na pożyczkę trwać będzie od 10 kwietnia do 10 maja 1935 roku włącznie.

Cena sprzedażna obligacji wynosi zł. 100 za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie.

Należność za subskrypcję mogą subskrybenci wpłacać do wysokości 50% subskrybowanej kwoty własnemi obligacjami Pożyczki Narodowej, które przyjmowane będą w wartości imiennej 100 zł. za 100 zł. Za właścicieli obligacyj Pożyczki Narodowej uważa się pierwonabywców oraz osoby, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu dokonanego za zgodą Komisarza Gen. Poż. Narod.

Wpłaty gotówkowe na subskrybcję mogą być rozłożone na 10 rat miesięcznych, płatnych do dnia 5-go każdego miesiąca. Osoby, wpłacające część subskrybowanej kwoty w obligacjach Pożyczki Narodowej, wpłacają pierwszą ratę gotówkową równocześnie ze złożeniem tych obligacyj. Osoby, wpłacające subskrybcję w 10-ciu ratach, otrzymują obligacje z kuponem płatnym 1-go maja 1936 r.

Od urzędników państwowych oraz pracowników monopolów, banków, przedsiębiorstw i funduszów państwowych, Powszechnego Zakł. Ubezp. Wzaj., Zakładu Ubezp. Społ. i Ubezpieczalni Społecznych subskrypcja będzie przyjmowana za pośrednictwem ich władz asygnujących.

Subskrybcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gosp. Kraj., Państw. Bank Rolny, P. K. O., Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje finansowe, których lista zostanie dodatkowo ustalona.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

BYSTRA
„Słoneczna" (nazwa dawniejsza „Uzdrowisko") D-ra Szarewskiego, pensjonat dla zdrowych i uzdrowieńców. Ceny umiarkowane. 20[illegible]

KUPNO i SPRZEDAŻ

42 PRĘTY PLACU
22 mtr. frontu (do południa), tymczasowy dojazd z Moniuszki 2a sprzedam zaraz. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1.

WAPNO
budowlane I-go gatunku, wysokoprocentowe palone w piecach kręgowych. — Wapiennik „Brynica" Sosnowiec. 3-go Maja 5. telefon 1-59. 1501

SINGERA MASZYNA
do szycia jak nowa za 100 zł. do sprzedania. Sosnowiec. 3-go Maja 11a — Oderberg. 18[illegible]

KUPIĘ
maszynę do szycia Singera stan dobry. Zgłoszenia pod „Maszyna" Filja Dąbrowa. 1621

POSADY i PRACE

INŻYNIER
mechanik z praktyką doświadczony warsztatowiec, dobrze obznajomiony z pracą obrabiarek, potrzebny większej fabryki. — Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowej działalności — prosimy składać sub „Warsztatowiec" do Administracji. 1800

LOKAL

SKLEP
z mieszkaniem w dobrem miejscu do wynajęcia. Sosnowiec. — Robotnicza 6. 181[illegible]

Różne

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 996

NA SEZON WIOSENNO - LETNI
wykonuje garnitury męskie, płaszcze sportowe, kostjumy damskie, płaszcze sportowe według najnowszego kroju amerykańskiego i żurnali sutanny dla księży w wykonaniu solidnem z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych, polecając się łaskawym względom P. T. Klijentom kreślę się z poważaniem Stanisław Stawiński. Sosnowiec, Małachowskiego 23, Hale Rozwoju. 136[illegible]

Obuwie
dziecinne własnego wyrobu gwarantowane — dla chłopców i dziewcząt posiadam na składzie oraz przyjmuje do reperacji obuwie Specjalność: zelowanie spanek, plecionek ażurowych i innych Dorabiam z gruntu nowe obcasy. Bardzo elegancko uskuteczniam wszelkie cerowania na maszynie i paski do pantofelków. — Przyjmuję obuwie do uczernienia i reperuje śniegowce. Sosnowiec. ul. Krzywa, obok Urzędu skarbowego, Kowalski 1067

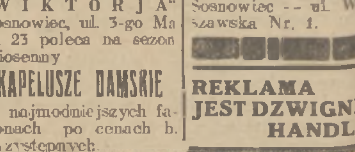
MAGAZYN MOD
„WIKTORJA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny
KAPELUSZE DAMSKIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych.



WÓZKI DLA CHORYCH
różnych systemów, wózki transportowe dla towarów. Wykonuje z gwarancją solidnie tanio. K. BARAN. Sosnowiec, Mościckiego 12. Tel. 7.82. 1[illegible]

Dla Pań i Panów
Wszelką galanterję męską, damską, apaszki, koszule, krawaty — w najmodniejszych wzorach poleca po cenach b. przystępnych Sklep Galanteryjny MICHALINY MARZEC Sosnowiec — ul. Warszawska Nr. 1.

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!



— Kobieta wykształcona i dobrze wychowana musi być przedewszystkiem dyskretna. Ja jestem taką kobietą niewątpliwie! Nigdy naprzykład nie wejdę do pokoju, nie spojrzawszy przedtem przez dziurkę od klucza!

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI